

# indeks

ISSN 1426 – 2991

PISMO POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

Nr 31

Rok V

Kielce

Październik 1996



GAUDEAMUS 1996/97

MEDAL NR 1  
POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ  
WRĘCZONY !



## W numerze:

- Wywiad z dr inż. Barbarą Goszczyńską, prorektorem ds. dydaktyczno-wychowawczych
- Konferencje
- Seminaria
- Spotkania
- Fraktale
- Aktualności
- IV Spotkanie przedstawicieli redakcji gazet akademickich
- Adaptacje zabytkowych budowli na cele rekreacyjno-turystyczne
- Jak korzystać ze zbiorów Biblioteki Głównej PŚk.
- Propozycje Czytelni Naukowej
- Nowości wydawnicze
- Poletko humanisty

## Przekazanie władzy

### ■ Sprawozdanie rektora z sześcioletniej działalności

Prof. Andrzej Neimitz (odchodzący rektor z mocy ustawy) złożył sprawozdanie z działalności Uczelni pod jego kierownictwem.

W Politechnice Świętokrzyskiej zakończono okres wdrażania reformy studiów. Bardzo ważnym elementem w kształceniu na Politechnice jest również kształcenie ustawiczne. Z roku na rok zwiększamy ofertę studiów podyplomowych oraz ilość słuchaczy tych kursów, co powiększa wpływy do kasy Szkoły. W mijającym roku zorganizowano 27 przedsięwzięć komercyjnych (studia podyplomowe, zaoczne i wieczorowe). Nastąpił rozwój sieci komputerowej Uczelni.

W Studium Języków Obcych przy udziale Ambasady Francuskiej i z inicjatywy prof. R. Nadolskiego zorganizowano staż z języka francuskiego. Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców ma 43 słuchaczy z różnych krajów, zarówno stypendystów Rządu Polskiego oraz tych, którzy płacą za swoje studia. Natomiast Studium Wychowania Fizycznego demonstrowuje swoją aktywność na różnych akademickich mistrzostwach Polski.

Nastąpił znaczny rozwój kadry naukowej, a w związku z tym zwiększenie ilości wydawanych publikacji i organizowanych konferencji, w których uczestniczą nasi pracownicy, a także – co jest bardzo ważne – wzrósł udział pracowników PŚk. i przedstawicieli uczelni zagranicznych w konferencjach o zasięgu międzynarodowym organizowanych w naszej Uczelni. Jeśli chodzi o liczbę projektów badawczych – „grantów” – rok 1996 był rekordowy. Największą aktywność zaobserwowano na Wydziale Mechanicznym – 12 grantów, w tym 2 zakończone. Na Wydziale Budownictwa Lądowego – 6 grantów, a na Wydziale Elektrotechniki Automatyki i Informatyki – 4 granty.

Bardzo silnie weszła nasza Uczelnia w struktury programu TEMPUS, który jest realizowany w kilku grupach. Uczestniczymy również w programie CEP-TUS, co oznacza, że ilość partnerów zagranicznych współpracujących z naszą Uczelnią znacznie przekracza liczbę, z którymi zawarto formalne umowy.

### ■ Mianowania na stanowisko profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego PŚk.

Senat w dniu 19 czerwca br. przyjął następujące wnioski:

**prof. zw. dr hab. inż. Henryk Frąckiewicz** – mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego Politechniki Świętokrzyskiej,

**prof. dr hab. Zbigniew Wesołowski** – mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego Politechniki Świętokrzyskiej,

**prof. dr hab. inż. Jacek Mączyński** – mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Świętokrzyskiej,

**doc. dr hab. Bogusław Radziszewski** – mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Świętokrzyskiej,

**doc. dr hab. Jerzy Szatkowski** – mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Świętokrzyskiej.



Rektor A. Neimitz przekazuje władzę prof. H. Frąckiewiczowi

Poza tym przyjęto warunkowo wniosek mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego na Wydziale Mechanicznym PŚk., na kierunku *Zarządzanie i Marketing* prof. dr hab. Haliny Jastrzębskiej-Smolagi, specjalisty z dziedziny ekonomii.

### ■ Sprawozdanie Uczelnianej Komisji Wyborczej

Sprawozdanie o przebiegu wyborów do władz Uczelni na kadencję 1996/99 złożył Senatowi przewodniczący Uczelnianej Komisji dr inż. Wiktor Przybyłowicz.

Komisja Wyborcza oceniła, że wybory były przeprowadzone starannie i bezstronnie. Poza tym nie stwierdzono żadnego naruszenia przepisów wyborczych, a postulaty związków zawodowych dotyczące publikowania wyników czy też warunków głosowania, były przez Komisję uwzględniane. Senat przyjął sprawozdanie bez żadnych zastrzeżeń.

### ■ Zmiany w Regulaminie Samorządu Studenckiego

Zmiany w Regulaminie dotyczyły uprawnień Rady Mieszkańców do zwoływania Walnego Zgromadzenia w akademiku. Drugi wniosek zawierał zmiany Ordynacji Wyborczej do organów Samorządu Studenckiego. W związku z niewielkim zaangażowaniem studentów w wybory zaproponowano, aby odbywały się one w dwóch turach (obecnie trzy tury).

### Uroczyste posiedzenie Senatu

Na uroczystym posiedzeniu Senatu, które odbyło się 19 czerwca, o godz. 13<sup>00</sup> ustępujący rektor prof. dr hab. inż. Andrzej Neimitz podziękował wszystkim pracownikom Uczelni za współpracę, bo dobra pozycja Szkoły to także ich zasługa. Sześćdziesięcioletnia kadencja rektora Neimitza miała ogromne znaczenie dla rozwoju Politechniki Świętokrzyskiej. Wzrosła liczba studentów, nastąpił rozwój kadry naukowej.

Symbolicznym gestem wręczenia berła i nałożenia łańcucha ustępujący rektor przekazał władzę swojemu następcy prof. Henrykowi Frąckiewiczowi.

Nowy rektor obiecał, że dołoży wszelkich sił i starań, aby Politechnika rozwijała się.

## U progu XXI wieku

Nowy rok akademicki zainaugurowały nowe władze Uczelni: rektor prof. Henryk Frąckiewicz, prorektorzy dr inż. Barbara Goszczyńska, prof. Roman Nadolski i prof. Mieczysław Poniewski. Zgodnie z tradycją, w uroczystej inauguracji wzięli udział rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni (choć w tym roku było ich znacznie mniej) oraz rektorzy Politechniki poprzednich kadencji. Życzenia sukcesów w roku akademickim 1996/97 składali: wojewoda Zygmunt Szopa, prezydent miasta Bogusław Ciesielski, ks. biskup Kazimierz Ryczan.

Inauguracja była dobrą okazją do przypomnienia 31-letniej historii Uczelni i naszkicowania planów nowych władz Uczelni.

W swoim wystąpieniu inauguracyjnym rektor prof. Henryk Frąckiewicz mówił o trzykrotnym wzroście liczby studentów. W bieżącym roku akademickim będzie kształciło się 5311 studentów, w tym 3586 na studiach dziennych. W ostatnich latach wprowadzono nowe kierunki studiów – inżynierię środowiska (WBL) oraz zarządzanie i marketing na Wydziale Mechanicznym.

W lipcu 1996 r. powołane zostało w Politechnice Centrum Laserowe Technologii Metali, jako wspólna placówka PŚk. i PAN. Utworzenie tego Centrum, które będzie prowadzić działalność dydaktyczną, jest również ważnym etapem w życiu naszej Uczelni. Jest to pierwszy krok w XXI wiek. W Politechnice Świętokrzyskiej obserwujemy dynamiczny rozwój kadry naukowej. Dwukrotnie wzrosła liczba pracowników naukowych. Teraz politechnika zatrudnia 25 profesorów i 43 doktorów habilitowanych. Natomiast liczba pracowników nie będących nauczycielami akademickimi zmniejszyła się, co oznacza, że pracownicy ci coraz lepiej i wydajniej spełniają swoje zadania.

W roku bieżącym odnotowaliśmy znaczny wzrost płac nauczycieli akademickich, niestety, płace pozostałych pracowników nie wzrosły: być może władze państwa dostrzegą również konieczność podniesienia płac tych pracowników w 1997 r.

Udało się wprowadzić do planu inwestycyjnego MEN budowę biblioteki, ale nie jest to jeszcze równoważne z uzyskaniem środków finansowych na jej realizację.

Politechnika Świętokrzyska jest uczelnią średniej wielkości i taką uczelnią pozostanie w najbliższej przyszłości.

Chociaż zakładany jest wzrost liczby studentów, jednak główny wysiłek skierowany zostanie na podniesienie poziomu studiów i badań naukowych, szybszy rozwój naukowy kadry dydaktycznej – powiedział rektor, prof. Henryk Frąckiewicz. Nadszedł czas, aby poprawić wizerunek Politechniki Świętokrzyskiej, która kształci wprawdzie nie na tak wielu kierunkach, jak renomowane uczelnie, ale na takim samym poziomie. Studenci znajdują w niej unikatowe specjalności wybiegające w przyszłość XXI wieku.

Inauguracja jest zawsze okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Decyzją Prezydenta Rzeczypospolitej nadano Brązowy Krzyż Zasługi mgr Oldze Uberman, kierownikowi Wydawnictwa Politechniki Świętokrzyskiej, oraz wręczono Medale Edukacji Narodowej przyznane przez Ministra Edukacji Narodowej: mgr Marii Kozioł, kierownikowi Studium Wychowania Fizycznego, mgr Danucie Kapinos, dyrektorowi Biblioteki Głównej PŚk. oraz dr inż. Arturowi Bartosikowi, dyrektorowi Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Najbardziej uroczystą chwilą było wręczenie MEDALU POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ, ustanowionego w ubiegłym roku. Kapituła medalu postanowiła, że będzie nim nagradzana jedna osoba w ciągu roku. Medal z numerem 1 otrzymał profesor Henryk Frąckiewicz, który tę Uczelnię budował od podstaw.

Miło nam poinformować, że studenci Politechniki Świętokrzyskiej zostali wyróżnieni stypendium Ministra Edukacji Narodowej: Jarosław Gałkiewicz (V rok WM, kierunek *mechanika i budowa maszyn*), Elwira Dąbrowska (IV rok WM, kierunek *zarządzanie i marketing*), Paweł Kossakowski (V rok WBL, kierunek *budownictwo*).

Gratulujemy!

## Aby młodzież chciała studiować na Politechnice Świętokrzyskiej

Rozmowa z dr inż. Barbarą Goszczyńską,  
prorektorem ds. dydaktyczno-wychowawczych

W imieniu Zespołu Redakcyjnego „Indeksu” chciałabym złożyć Pani serdeczne gratulacje z okazji wyboru na stanowisko prorektora. Była Pani prodziekanem ds. dydaktycznych na Wydziale Budowlanym – jak zamierza Pani wykorzystać swoje dotychczasowe doświadczenia w sprawowaniu funkcji prorektora?

– Od trzech lat obserwujemy duże zmiany w sposobie studiowania. Regulamin studiów zakłada rozliczanie przedmiotów, a nie semestrów. Student zapisuje się na przedmioty i w związku z tym inny jest sposób organizacji i rozliczenia. Ma prawo powtarzać przedmiot dwa razy; jeżeli go nie zaliczy, a przedmiot jest poprzednikiem innego, to nie może zapisać się na następny. Najważniejszą sprawą jest dążenie do ustabilizowania przepisów prawnych, które zmieniały się w ciągu trzech lat. Nie tyle same zmiany są potrzebne, co interpretacja wykonawcza Regulaminu. Potrzebna jest również zmiana Regulaminu dotycząca studiów zaocznych, gdyż do tej pory jest on niespójny. Będę starała się w miarę możliwości, aby był jasny i czytelny dla studenta. W *Regulaminie Studiów* wprowadza się „wagi” przedmiotów, czyli kredyty, jest to również sprawa dyskusyjna. W tej chwili waga przedmiotu odpowiada ilości godzin kontaktowych (wykłady, ćwiczenia), np. na Wydziale Budowlanym projektowanie to jedna godzina kontaktowa bez względu na projekt: mały duży, ogromny. W związku z tym „wagi” nie odzwierciedlają stopnia trudności przedmiotu. Ten problem trzeba przedyskutować i zrobić ewentualną poprawkę.

Dla studentów bardzo ważne jest liczenie średniej ocen. W chwili obecnej

uwzględniane są terminy zaliczeń. Jeżeli w pierwszym terminie student ma 0 – to średnia od razu spada. Czy tak powinno być? Mam w tym przypadku różne doświadczenia i tę sprawę również chciałabym poddać pod dyskusję, zarówno z prowadzącymi zajęcia, jak i z młodzieżą na różnych wydziałach. Ogólnie mówiąc, zmienić sposób rozliczania przedmiotów.

O tym, jak przebiegają studia i jakie są programy poszczególnych przedmiotów, można dowiedzieć się z *Katalogu*, który został opracowany przez pracowników dydaktycznych Politechniki. Czy jest doskonały? – Jest to na pewno baza do dyskusji, duże osiągnięcie i ważna sprawa dla studentów. Jeżeli chodzi o *Katalog*, należałoby zwrócić uwagę na taki problem: jak studiować? W tej chwili na każdym wydziale sposób studiowania jest inny. W zasadzie przeszliśmy z jednolitego systemu magisterskiego na system dwustopniowy. Jeden to system kolejnego zdobywania dyplomu inżyniera i magistra, a druga możliwość to studiowanie z tzw. wspólnym rdzeniem. Idea „wspólnego rdzenia” polega na tym, że wszyscy zaczynają studiować razem, a po dwóch lub trzech semestrach następuje rozdział studentów. Jedni przechodzą na ścieżkę zawodową inżynierską, a drudzy na ścieżkę kształcenia zakończoną tytułem magistra. Tu można by wprowadzić jednocześnie kryteria, kogo dopuszczać na studia magisterskie, a kogo nie. Na razie jest tak jak kto chce, ale czy tak zawsze będzie; nie wiadomo.

**Doświadczenia to nie tylko dydaktyka, ale także współpraca z młodzieżą.**



Rys. Krzysztof Goszczyński

– To temat rzeka. Sama nie mogę siebie oceniać, myślę że była do tej pory dobra, zarówno z Samorządem Studenckim, jak i z pojedynczymi studentami. Mamy dużo do zrobienia w akademiach, gdzie jest baza, duży potencjał, ale chciałabym włączyć w gospodarowanie samych studentów. Będą to ludzie z cenzurem, którzy powinni charakteryzować się dobrym wychowaniem i mieć wysoką kulturę osobistą. Muszą też ponosić odpowiedzialność za swoje postępowanie. Są dorośli i bezwzględnie powinni wiedzieć, że jeżeli coś zepsują, to są za to odpowiedzialni, że można wszystko, ale trzeba za to odpowiadać swoim nazwiskiem, swoją kieszenią. W akademiach będzie dużo do zrobienia, ale czy mi się to uda – nie wiem.

Przewiduję, że współpraca z radiem studenckim „Eterek” będzie się układała dobrze, będę miała możliwość kontaktu ze studentami, a ja jestem otwarta na pytania. Jeżeli chodzi o współpracę z młodzieżą na poszczególnych wydziałach, to prodziekani świetnie sobie z tym radzą, ja tylko mogę służyć swoim doświadczeniem, jeżeli uznają, że było ono dobre. Przy rozliczaniu sesji przez studenta prodziekani będą brać pod uwagę dobro studenta, poziom kształcenia oraz stronę finansową Uczelni. Studentowi przysługują dwa egzaminy poprawkowe, często przy przedmiotach progowych egzaminów robi się więcej. Student płaci tylko za powtarzanie przedmiotu (zgodnie z regulaminem o szkolnictwie wyższym).

**Na co chciałaby Pani położyć główny nacisk w swojej kadencji?**

– Myślę o takim hasle, aby jak największą młodzież z własnego wyboru chciało studiować na Politechnice Świętokrzyskiej. Należałoby się nad tym zastanowić. Jeżeli chodzi o naukę – podjęcie współpracy z przemysłem, zapewnienie praktycznej wiedzy dostosowanej do rynku pracy, rozbudowanie bazy sportowo-rekreacyjnej, poprawienie możliwości rozwoju kulturalnego studenta, polepszenie warunków materialnych (stypendia), tak aby Politechnika Świętokrzyska była atrakcyjną uczelnią.

**Co według Pani decyduje o nowoczesności kształcenia w wyższej szkole technicznej?**

– Możliwość zdobywania doświadczeń zawodowych, forma i sposób przekazywania wiedzy. Również bardzo ważny jest zasób pomocy naukowych: czy są podręczniki, skrypty, jaka jest możliwość uzyskania informacji przetworzonych, laboratoria komputerowe i przedmiotowe. Poza tym sprawa wprowadzenia specjalności, które uwzględniają mody i potrzeby, gdyż takie specjalności przyciągają młodych ludzi.

**Czy reforma studiów wprowadzona na Politechnice Świętokrzyskiej wpłynie decydująco na efektywność kształcenia?**

– Na efektywność – zależy jak ją rozumieć, na lepszy stopień wiedzy czy szybkie kończenie studiów. Efektywność to nie programy, tylko rynek pracy. Politechnika z takimi programami wychodzi naprzeciw studentowi, bo on w trakcie studiowania orientując się na rynku pracy może ukierunkowywać się, uczyć się tego, co go interesuje, gdyż ma możliwość wyboru indywidualnego sposobu kształcenia. Jeżeli jest dobry, to może z tego skorzystać. Coraz częściej młodzież studiuje równocześnie dwie specjalności. Najczęściej uczy się wiedzy ekonomicznej, tego wymaga rynek pracy.

**Na Politechnice Świętokrzyskiej studenci są przyjmowani na wspólny I rok. Ten sposób rekrutacji ma swoich zwolenników, ale też i sporo przeciwników – a jaki jest Pani pogląd na tę sprawę?**

– Ten sposób rekrutacji ma zwolenników i przeciwników, wszystko zależy

od sposobu podejścia. Jeżeli chodzi o studentów, oni woleliby być przyjęci na Wydział. Studenci I roku wypełniając deklarację do akademika wpisują bardzo często, że są studentami konkretnego Wydziału, czyli od samego początku identyfikują się z tym Wydziałem. Wspólny I rok wiąże się z tym, że przyjmujemy bardzo dużo młodzieży, jest to problem organizacyjny, ale przede wszystkim finansowy. To głównie finanse podyktowały takie rozwiązanie.

**Jeżeli przyjmuje się młodzież bez egzaminu na I rok, to wiele osób rezy-**

slimy również o dalszym ich rozwoju, np. rozwój motoryzacji wymusza jak gdyby specjalność „samochody”.

**Wiem, że w wolnych chwilach ćwiczy Pani w fitness klubie, biega, pływa. Jest chyba Pani jedyną prorektora, która robi szpagat.**

– Kiedyś uprawiałam jogę i wszystko, co było na fali mody. Teraz preferuję ćwiczenia na przyrządach z zorganizowaną grupą pod kierunkiem instruktora. Tu możemy pokusić się o reklamę pani mgr Marii Koziół, kierownika naszego Studium Wychowania Fizycznego, która jest



*W czasie uroczystej inauguracji Pani prorektor wręcza indeksy studentom I roku*

**gnuje czy też odpada nie dając sobie rady, gdyż studia wymagają zdolności technicznych?**

– Ten problem będzie rozwiązywany przede wszystkim przez Rady Wydziałów, a rozwiązania zatwierdzone przez Senat, czy przyjmować będziemy na Wydział, czy na Uczelnię. Myślę, że wtedy sprawa się wyjaśni.

**Czy Uczelnia będzie nadal rozszerzać swoją ofertę dydaktyczną? Mam na myśli nowe kierunki i specjalności.**

– Rynek pracy powoduje, że uczelnie techniczne muszą zmieniać swoją ofertę dydaktyczną. Politechnika Świętokrzyska w ramach swoich podstawowych kierunków oferuje studentom wiele specjalności. Pierwsze to techniki laserowe, dalsze mogą być wymuszone potrzebami rynku, np. „materiały budowlane”. My-

superinstruktorką – ja ją najwyżej cenię, a miałam już do czynienia z wieloma instruktorami. Ćwiczenia w fitness klubie są dla mnie odprężeniem psychicznym. Śpię bardzo mało, w nocy budzę się z problemami, czyli mój umysł pracuje. Gdy ćwiczę, „dostaję w kość”, a to lubię – wtedy nie myślę, wyłącza się mój umysł, odreagowuję problemy. W czasie wakacji biegam najczęściej z synem, w tym roku doszłam do 5 km. Ćwiczenia zmuszają do konsekwencji, a ja dojrzałam do konsekwencji, która również przyda mi się przy sprawowaniu funkcji prorektora.

**Dziękuję za rozmowę**

**Krystyna Solakiewicz**

## INTERNATIONAL SYMPOSIUM ON AUTOMATIVE TECHNOLOGY AND AUTOMATION

Prace naukowo-badawcze dotyczące rozwoju samochodów ekologicznych (z napędem elektrycznym) są w kręgu zainteresowania specjalistów na całym świecie. 3 czerwca br. we Florencji (Włochy) zorganizowano międzynarodową konferencję ISATA – International Symposium on Automative Technology and Automation pod patronatem Biura Zaawansowanych Technologii Pojazdów Departamentu Stanów Zjednoczonych. Do uczestnictwa i wygłoszenia referatu na tej

konferencji zaproszono **prof. Eugeniusza Popławskiego**, pracownika Instytutu Elektrotechniki w Warszawie i **Poli-techniki Świętokrzyskiej w Kielcach**. Profesor Popławski na konferencji we Florencji zaprezentował wyniki swoich badań dotyczące samochodu z napędem elektrycznym w pracy pt. *RESULTS OF INVESTIGATIONS INTO AN INVERTER DRIVE OF A BATTERY ELECTRIC CAR*. Na konferencję przybyło 2500 uczestników, którzy wygłosili 650 referatów.

## RESTRUKTURYZACJA – JAKOŚĆ – SUKCES

Po raz kolejny odbyła się Konferencja Naukowa zorganizowana przez Samodzielnny Zakład Ekonomiki, Zarządzania i Marketingu. Tym razem jej ideą przewodnią była „Restrukturyzacja – Jakość – Sukces”. Nad trudnymi ekonomicznymi problemami debatowali uczestnicy konferencji w Ameliówce w dniach 18-29 września. Wymieniali swoje doświadczenia i dyskutowali nt. *Stanu i perspektyw rozwojowych przedsiębiorstw regionu świętokrzyskiego*. Rangę konferencji nadali jej współorganizatorzy, tj. Wojewoda Kielecki, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Kielcach, Kieleckie Towarzystwo Naukowe oraz uczestnicy ze sfery rządowej, pozarządowej, biznesowej i akademickiej.

Zmiany systemowe w polskiej gospodarce wyzwoliły i w dalszym ciągu wywołują wiele procesów i zjawisk do tej pory nie obserwowanych. Wzrastająca ich złożoność, z którą musi sobie radzić kadra kierownicza na co dzień, uzasadnia potrzebę wymiany doświadczeń w tym zakresie. Nie ma bowiem lepszego sposobu zrozumienia, jak firmy mogą osiągnąć sukces w warunkach rynkowych, niż poznanie doświadczeń zarówno tych firm, które już odniosły sukces, jak i tych, które zetknęły się z porażką.

W trakcie konferencji cennymi doświadczeniami dzielili się, m.in.: wojewoda kielecki mgr Zygmunt Szopa, dyrektor Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Przekształceń Własnościowych UW w Kielcach mgr Lesław Błasiak, dyrektor Wydziału Polityki Regionalnej Urbanistyki i Architektury UW mgr inż. arch. Witold Kowalski. Wicewojewoda kielecki mgr Adam Sosnowski mówił o kon-

traktach menadżerskich jako formie zarządzania firmą; Prezydent Miasta Starachowic mgr Zenon Krzeszowski scharakteryzował okres transformacji gospodarczej Starachowic.

O trudnym procesie restrukturyzacji mówili również przedstawiciele regionalnego biznesu, m.in.: FIT „Iskra” SA, „Kowent” SA w Końskich, „Exbud” SA. CPN w Kielcach, PRAMA w Kielcach, Huta „Ostrowiec” SA.

Udział w konferencji wzięli również przedstawiciele środowiska akademickiego, m.in.: Kielecczyzny – pracownicy naukowcy WSP, PŚk., ośrodków krajowych – AE w Krakowie, AE we Wrocławiu, Politechniki we Wrocławiu, Częstochowie, ośrodków zagranicznych – Wyższej Szkoły Technicznej i Ekonomicznej w Mitweidzie (Niemcy) oraz Fachhochschule – Augsburg (Niemcy).

Wszystkie głosy w dyskusji były niezwykle cenne, a wymiana doświadczeń

Idealny samochód ekologiczny to taki, który zawierałby dwa napędy: spalinowy i elektryczny. Takie rozwiązanie realizuje już francuska firma Renault. Przedni napęd – spalinowy, a tylne koła – napęd elektryczny. Gdy będą pracowały dwa napędy, taki pojazd ma szansę osiągnąć prędkość 160 km/godz. W strefach ekologicznego zagrożenia wyłączylibyśmy silnik spalinowy i włączali elektryczny, a maksymalna prędkość, z jaką pojazd poruszałby się wynosiłaby 40 km/godz.

Może już w niedalekiej przyszłości samochody ekologiczne pojawią się na naszych drogach. (sol.)



w zakresie restrukturyzacji między sferami rządowymi, biznesowymi i akademickimi powinna, zdaniem organizatorów konferencji, prowadzić do powodzenia reform ekonomicznych w regionie – pobudzać zainteresowania środowiska naukowców w kierunku badań mających szansę na komercjalizację, aktywizować przemysł i lokalną społeczność. Poruszona na konferencji problematyka jest tak aktualna i istotna dla wszystkich jej uczestników, że postanowiono kontynuować tego typu wymianę doświadczeń w przyszłości.

Każdej naszej konferencji towarzyszy wydanie Zeszytu Naukowego serii Nauki Ekonomiczne. Możecie zatem Państwo napisać artykuł związany z problematyką konferencji, który po recenzji zostanie zamieszczony w Zeszytce Naukowym nr 25.

Temat Konferencji Naukowej zaplanowanej na wrzesień 1997 r. brzmi: „Strategie naprawcze i rozwojowe w woj. kieleckim w świetle integracji europejskiej”. Zapraszamy wszystkich chętnych do zabrania głosu w dyskusji.

Ewa Grzegorzewska-Ramocka

dr Ewa Grzegorzewska-Ramocka – adiunkt w Samodzielnym Zakładzie Ekonomii, Zarządzania i Marketingu PŚk.

## SEMINARIUM RZECZNIKÓW PATENTOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

W dniach 17-21 września br. w Hotelu Świętokrzyskim w Cedzynie odbyło się kolejne coroczne Seminarium Rzeczników Patentowych Szkół Wyższych. Program seminarium został przygotowany z ogromną starannością i dbałością o to, aby wykłady były interesujące i wiązały się z najbardziej aktualnymi zagadnieniami ochrony własności przemysłowej. W seminarium uczestniczył rektor Politechniki Świętokrzyskiej prof. dr hab. inż. Henryk Frąckiewicz i prorektor prof. dr hab. inż. Mieczysław Poniewski, który – tradycyjnie już – także i w tym roku powitał zebranych i otworzył obrady.

Nad sprawnym przebiegiem 5-dniowego spotkania czuwała mgr Alicja Adamczak – kierownik Ośrodka Innowacji i Wynalazczości PŚk. Wśród wykładowców znaleźli się m.in. pracownicy naukowcy uniwersytetów: dr hab. Urszula Promińska z Uniwersytetu Łódzkiego, dr hab. Aurelia Nowicka z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, przedstawiciele Urzędu Patentowego RP oraz Sądu Najwyższego, a także goście z zagranicy.

Prof. dr hab. inż. Wiesław Kotarba – prezes Urzędu Patentowego RP – przedstawił stan przekształceń zasad funkcjonowania ochrony własności przemysłowej w Europie Centralnej i Wschodniej. Przystąpienie naszego kraju do trzech porozumień międzynarodowych: Układu PCT, Porozumienia Madryckiego i Traktatu Budapeszteńskiego, uchwalenie trzech ustaw: o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej, o rzecznikach patentowych, o ochronie topografii układów scalonych, zakończyło pierwszy z zaplanowanych etapów przekształceń ochrony własności przemysłowej

w Polsce, ujęty w jednym akcie prawnym pn. *Prawo własności przemysłowej*.

Wykłady dr hab. Urszuli Promińskiej, mgr Tadeusza Szymanka – sędziego Sądu Najwyższego i mgr Marii Borowicz z UP RP stanowiły blok tematyczny związany z naruszeniem praw wyłącznych z patentu i prawa z rejestracji znaku towarowego. Po raz pierwszy naszym gościem była p. Rose Marie Montagne z Międzynarodowego Instytutu Własności Przemysłowej w Paryżu, która przybliżyła zebranym zasady systemu prawa patentowego Francji z uwzględnieniem procedury badań wynalazków, a kolejny już raz gościliśmy p. Larissę Gruszow z Europej-

skiego Urzędu Patentowego w Hadze, która mówiła na temat ochrony wynalazków biotechnologicznych w świetle Konwencji o patencie europejskim i orzecznictwa Komisji Odwoławczych Europejskiego Urzędu Patentowego.

Z ogromną uwagą – nie tylko ze względu na istotę zagadnienia, ale także interesujący sposób przekazu – wysłuchano wykładu prof. Tomasza Twardowskiego z oddziału poznańskiego Polskiej Akademii Nauk na temat: *Aspekty społeczno-prawne biotechnologii w Polsce*.

Chyba żaden z tematów prezentowanych podczas tegorocznego seminarium nie wywołał tak ożywionej dyskusji, która trwała jeszcze długo po zakończeniu wykładu, i która dotyczyła nie tyle roli systemu patentowego i roli rzeczników patentowych w procesie transferu nowych technologii, ile konkluzji zawartej w referacie: „Tak jak w przypadku każdej innej technologii kwestia, czy człowiek wykorzysta możliwości jakie niesie biotechnologia dla dobra ludzkości, czy też po raz kolejny zostanie otwarta przysłowiowa „puszka Pandory” – zależy od nas wszystkich, od ludzi, a nie od zastosowanej metody czy techniki eksperymentalnej. Nie jest istotne „narzędzie”, zasadniczy jest cel, któremu to narzędzie służy”.

Przeciwników i zwolenników inżynierii genetycznej pogodziły zajęcia treningowe ze sztuki negocjacji, prowadzone przez mgr Lidę Świebodę-Toborek, będące kontynuacją – na życzenie uczestników seminarium – ubiegłorocznych zajęć ze sztuki negocjacji. Tym razem rzecznicy patentowi przygotowali się do udziału w negocjacjach licencyjnych.

To tylko niektóre z tematów prezentowanych podczas tegorocznego, równie pracowitego jak poprzednie, seminarium. Oczywiście, był także czas na relaks. Uczestnicy seminarium bawili się przy ognisku i muzyce kapeli ludowej, korzystali z atrakcji basenu „Perła” w Nowinach, wysłuchali także koncertu muzyki poważnej w Pałacu Biskupów Krakowskich.

**Grażyna Stefańska**

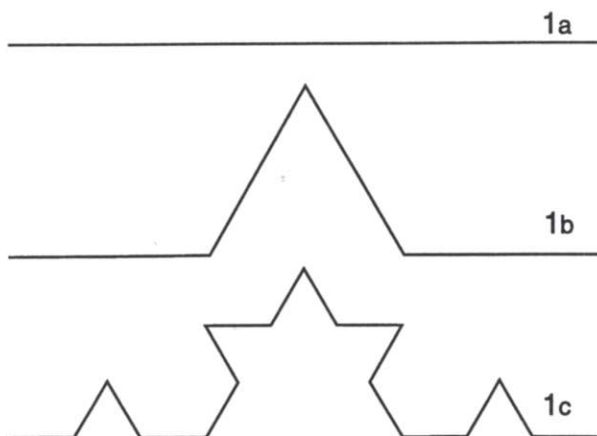
*Mgr Grażyna Stefańska – pracownik Ośrodka Innowacji i Wynalazczości PŚk.*



Uczestnicy Seminarium Rzeczników Patentowych Szkół Wyższych

# Wyprawa do innego wymiaru

W poprzednim artykule (Indeks 30, s. 17) mowa była o labiryntach i fraktalach. Należy teraz więcej powiedzieć o fraktalach. Fraktale można definiować jako granicę pewnych operacji geometrycznych. Istnieje kilka systematycznych metod generowania fraktali. Poniżej opiszę prosty schemat noszący nazwę inicjator/generator.



Rys. 1

Zaczynamy od pewnego, w zasadzie dowolnego obiektu geometrycznego, zwanego dalej inicjatorem, np. odcinka pokazanego na rys. 1a. Następnie na inicjatorze wykonujemy pewną operację, np. pokazaną na rys. 1b, otrzymując generator. Fraktal definiujemy jako obiekt powstały w wyniku wykonania nieskończenie wielu takich operacji. Na rys. 1c pokazano kolejny etap konstrukcji krzywej zdefiniowanej w 1904 r. przez szwedzkiego matematyka Kocha.

## Właściwości fraktala

Powstały fraktal ma szereg niezwykłych właściwości. Jest to krzywa ciągła, nie posiadająca jednak w żadnym punkcie pochodnej i ma nieskończoną długość. Krzywa Kocha jest też ładna – zawdzięcza to samopodobieństwu, typowej własności fraktali, wykorzystywanej niekiedy do definiowania obiektów fraktalnych. Ponadto, a jest to podstawowa cecha fraktali, są problemy z przypisaniem tej krzywej wymiaru. Krzywa ta jest tak powyginana, że jakby efektywnie zapełniała obszar, na którym znajduje się. Punkt ma wymiar zero, odcinek ma wymiar równy jeden, kwadrat ma wymiar równy dwa. Krzywa Kocha nie daje się przyporządkować ani do zbiorów podobnych do odcinka, ani do zbiorów analogicznych do kwadratu. Problem ten będę analizować poniżej.

## W jakim celu bada się fraktale?

Otóż istnieje w przyrodzie wiele obiektów, np. krzywych, które bardziej przypominają krzywą Kocha niż odcinek – mają samopodobną hierarchiczną strukturę (choć nie jest to struk-

tura nieskończona), ich długość jest praktycznie nieskończona, są praktycznie nieróżniczkowalne i trudno im przypisać wymiar. Dobrym przykładem takiej krzywej jest linia brzegowa rzeki (np. Wisły) lub długość wybrzeża (np. Wielkiej Brytanii). Pierwszym uczonym, który zwrócił na to uwagę był polski matematyk Steinhaus, myśl tę rozwinął matematyk francuski pochodzenia Mandelbrot.

Zacytujmy teraz Steinhausa:

„Gdy się mierzy długość rzeki, napotyka się problemat drobnych zakrętów jej biegu. Niektóre kraje mają za swoją granicę takie kręte rzeki lub grzbiety górskie. Biorąc coraz to szczegółowsze mapy i zwiększając odpowiednio dokładność pomiarów możemy sprawić, że długość wzrośnie tak, jak tylko zechcemy” [1].

Pierwsze konsekwentne pomiary w coraz większej skali wykonał Richardson w 1961 r. mierząc długość wybrzeża Wielkiej Brytanii [2]. Można początkowo mierzyć długość wybrzeża na mapie za pomocą cyrkla rozstawionego na daną szerokość. Okazuje się, że przy mniejszym rozstawieniu cyrkla lepiej dopasowuje się on do krętej linii wybrzeża i otrzymujemy większy wynik. Zwiększając skalę (zmniejszając rozstawienie cyrkla) uwzględniamy nowe szczegóły wybrzeża dotychczas pomijane (np. małe wysepki, małe cypelki i zatoczki, duże kamienie, ziarnka piasku itd.). Nie jest dziwne, że Richardsonowi nie udało się przypisać konkretnej liczby długości wybrzeża Wielkiej Brytanii. Można powiedzieć, że linię wybrzeża lepiej opisuje krzywa typu krzywej Kocha (z nieskończoną hierarchią samopodobnych szczegółów) niż krzywa podobna np. do okręgu.

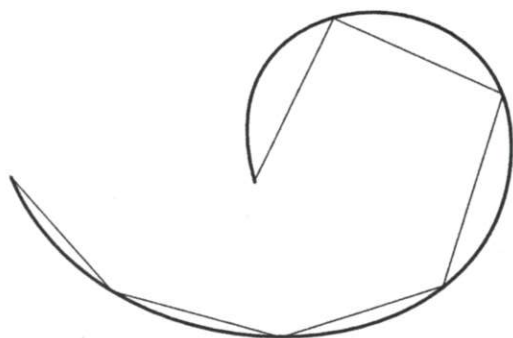
## Problem wymiaru

Wróćmy do problemu wymiaru. Punktem wyjścia jest obserwacja, że nie mamy problemów z określeniem wymiaru punktu, odcinka, kwadratu, sześciangu, itd. (będzie to, odpowiednio, wymiar równy 0,1,2,3,...)

Wymiar innych figur geometrycznych będziemy określać próbując je dokładnie pokryć obiektami o znanym wymiarze (odcinkami, kwadratami, itd.).

Do pokrycia krzywej z zadaną dokładnością, odcinkami o ustalonej długości potrzebne są odcinki o odpowiednio małej długości. Próbując pokryć zwykłą krzywą odcinkami o małej długości  $\epsilon$  otrzymamy zawsze liczbę potrzebnych odcinków równą  $N(\epsilon) \sim \epsilon^{-1}$ . Można to intuicyjnie zrozumieć – każda zwykła krzywa (tak zwana krzywa prostowalna) w dużym powiększeniu lokalnie przypomina odcinek. Dlatego do pokrycia krzywej o długości  $L$  odcinkami o długości  $\epsilon$  potrzeba, dla odpowiednio małego  $\epsilon$ , około  $L \epsilon^{-1}$  takich odcinków.



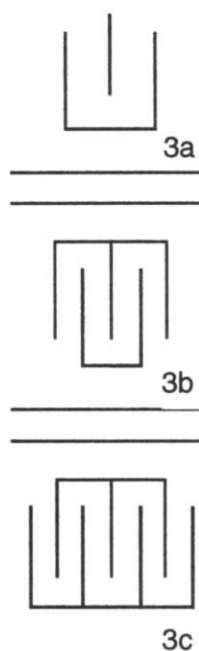


Rys. 2

Analogicznie, do pokrycia zwykłego obszaru na płaszczyźnie kwadratami o boku  $\epsilon$  potrzeba  $N(\epsilon) \sim \epsilon^{-2}$  takich kwadratów. W przypadku figury d-wymiarowej zanurzonej w n-wymiarowej przestrzeni potrzeba  $N(\epsilon) \sim \epsilon^{-d}$  n-wymiarowych sześciątów o boku  $\epsilon$ . Powyższe rozważania prowadzą do następującej definicji wymiaru:

$$d = \lim_{\epsilon \rightarrow 0} \log[N(\epsilon)] / \log(\epsilon^{-1})$$

Spróbujmy przypisać w ten sposób wymiar krzywej Kocha. Aby pokryć krzywą z rys. 1b potrzebne są 4 odcinki o długości  $1/3$  każdy. Drugi etap konstrukcji krzywej Kocha, rys. 1c, pokrywamy  $4^2$  odcinkami o długości  $(1/3)^2$  każdy. Widać więc, że przybliżenie krzywej Kocha otrzymane w n-tym etapie konstrukcji można pokryć  $N(\epsilon) = 4^n$  odcinkami o długości  $\epsilon = (1/3)^n$ . Możemy teraz przypisać wymiar krzywej Kocha zgodnie z powyższą definicją:



Rys. 3

$$d = \lim_{\epsilon \rightarrow 0} \log[N(\epsilon)] / \log(\epsilon^{-1}) = \lim_{n \rightarrow \infty} \log(4^n) / \log(3^n) = \log 4 / \log 3 \approx 1.26$$

Na zakończenie podam inny przykład samopodobnej konstrukcji, którą można wykonać za pomocą ołówka, nożyczek i kartki papieru.

Inicjator, generator i następny etap konstrukcji pokazane są na rys. 3.

Po wykonaniu dowolnej liczby takich etapów otrzymujemy samopodobną strukturę. Otrzymane linie będziemy traktować jako instrukcję dokonania cięcia wzdłuż linii. Po dokonaniu cięć otrzymamy zamknięty pasek papieru o bardzo dużej długości. Powyższa konstrukcja jest rozwiązaniem zagadki: czy w kartce papieru można wyciąć dziurę tak dużą, że przejdzie przez nią słoń?

Andrzej Okniński

ODSYŁACZE

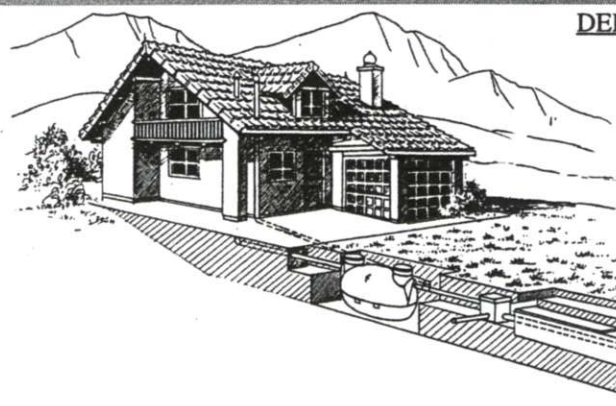
- [1] H. Steinhaus, *Kalejdoskop Matematyczny*.
- [2] H.O. Peitgen, H. Jurgens, D. Saupe, *Fraktale* (t.1). *Granice chaosu*.

prof. dr hab. Andrzej Okniński – kierownik Samodzielnego Zakładu Fizyki PŚk.

### KSZTAŁCENIE USTAWICZNE INŻYNIERÓW

II Ogólnopolska Konferencja Kształcenia Ustawicznego Inżynierów odbędzie się w Ośrodku Kongresowym EXBUD w okresie 23-25 października 1996 r., pod honorowym przewodnictwem Ministra Edukacji Narodowej. Organizatorami konferencji są: Politechnika Warszawska – Centralne Biuro ds. Kształcenia Ustawicznego, Politechnika Świętokrzyska – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz sieć współpracy uczelni technicznych w dziedzinie kształcenia ustawicznego (UTKU).

W czasie konferencji, w gronie przedstawicieli instytucji państwowych, organizacji zawodowych i samorządowych, pracodawców i inżynierów oraz uczelni i ośrodków kształcenia ustawicznego, będą prezentowane i dyskutowane główne problemy kształcenia ustawicznego, ważne z naszego, krajowego punktu widzenia, ale także w kontekście szerszym – europejskim i światowym. (Materiały z konferencji – zob. s. 15)



#### DELFIN – I WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR GROUPE SEBICO

25-648 KIELCE ul. BATALIONÓW CHŁOPSKICH 82  
 TEL: (041) 564-10 528-01 do 04 w. 57  
 TEL: KOM. 090 336 390

OFERUJE:

- PRZYDOMOWE BIOLOGICZNE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW – SEBICO
- SEPARATORY TŁUSZCZU I WĘGLOWODORÓW
- WENTYLATORY DYNAMICZNO-WIATROWE ASPIROMATIC

### ■ Z kraju

Rok akademicki przywita ponad 800 tys. studentów – prawie 40 tys. więcej niż przed rokiem. Podczas egzaminów wstępnych o jeden indeks na studia dzienne ubiegało się 2,5 osoby. Otrzymało go 98 tys. kandydatów. 90 tys. wzięło udział w rekrutacji na płatne studia wieczorowe i zaoczne. Około 30 tys. studentów podejmie naukę w szkołach niepaństwowych. Chociaż czesne w tych uczelniach wynosi średnio 2 tys. zł za semestr, chętni są, a szkół przybywa. To, że połowa studentów płaci za naukę, budzi niepokój. Najpopularniejsze kierunki to: prawo, zarządzanie, anglistyka, ekonomia, psychologia.

### ■ Akademiki

Politechnika Świętokrzyska ma w tym roku 1200 miejsc w czterech domach studenckich i hotelu KPBP „Bick”. Spośród 3586 studentów dziennych o akademik starała się ponad połowa, toteż wielu musiało szukać stancji. Ta, przy cenie akademika 75 zł, kosztuje 50 zł więcej. Najczęściej studenci grupowo wynajmują mieszkania, aby uniknąć wygórowanych wymagań gospodarzy.

### ■ Kredyty

Od 1 października PKO BP udziela kredytów studentom wszystkich rodzajów szkół wyższych, a więc zarówno tym uczącym się w szkołach publicznych, jak i prywatnych. Kredyt może zostać udzielony na 3 lata przed ukończeniem studiów. W przypadku studiów 5-letnich, można się o niego ubiegać już po drugim roku, a na studiach licencjackich – 3-letnich na początku roku. Na spłacenie kredytu studenci mają 7 lat. Pierwszą ratę muszą zapłacić 3 miesiące po zakończeniu studiów. Oprocentowanie kredytu zależy od tego, czy w ciągu nauki będą spłacać odsetki. Jeśli tak, oprocentowanie wyniesie 22,5 proc. Jeśli odsetki będą spłacać dopiero po zakończeniu nauki, oprocentowanie kredytu wzrośnie do 24,5 proc.

### Laboratoria komputerowe

W październiku ubiegłego roku rozpoczęto pierwsze prace zmierzające do komputeryzacji Samodzielnego Zakładu Ekonomii, Zarządzania i Marketingu. Podstawowym celem tego przedsięwzięcia jest udostępnienie środków informatyki studentom i wykładowcom kierunku Zarządzanie i Marketing. Jako platformę systemową wybraliśmy oprogramowanie sieciowe Novell Netware ver. 4.0 w wersji dla 25 użytkowników. Połączenia sieciowe zostały zrealizowane przez okablowanie struktury (skrętka) w topologii „gwiazdy”. „Sercem” instalacji jest serwer zrealizowany na platformie PENTIUM 100 MHz, 16MB RAM, HDD 2GB. W pierwszym etapie zostały oddane do użytku dwie sale ćwiczeniowe i pokój wykładowców. Wyposażenie sal jest zaprojektowane i wykonane z zapewnieniem ergonomicznych warunków pracy. W każdej z nich znajduje się 8 stanowisk komputerowych. Pierwsze laboratorium zostało wyposażone w bezdyskowe komputery PC 486 5DX/133MHz/8MB RAM z kolorowymi monitorami. Druga z sal została wyposażona w komputery klasy PC 386 z monochromatycznymi monitorami w ramach współpracy z Akademią Ekonomiczną w Krakowie.

10 maja 1996 r. prodziekan dla kierunku Zarządzanie i Marketing **prof. dr hab. inż. Andrzej Szplit** dokonał w obecności prorektora ds. badań naukowych PŚk. **prof. dr hab. inż. Mieczysława Poniewskiego** oraz grona wykładowców Politechniki Świętokrzyskiej i Akademii Ekonomicznej w Krakowie uroczystego otwarcia laboratoriów komputerowych

Samodzielnego Zakładu Ekonomii, Zarządzania i Marketingu. Zajęcia dydaktyczne z wykorzystaniem nowego laboratorium trwały już od początku letniego semestru. Następnym etapem będzie podłączenie naszej sieci do sieci uczelnianej (dostęp do Internetu z każdego stanowiska w sieci zakładowej), okablowanie pozostałych stanowisk zakładu, budowa i uruchomienie zakładowej sieci Intranet jako narzędzia do komunikacji wewnątrz zakładu, wspomagającego pracę grupową.

**Sławomir Luściński, Marcin Szplit**

### Centrum Laserowych Technologii Metali

11 lipca br. na Politechnice Świętokrzyskiej podpisano umowę pomiędzy Polską Akademią Nauk i naszą Uczelnią oraz pomiędzy Politechniką i Ministerstwem Edukacji Narodowej dotyczące powołania w Politechnice Świętokrzyskiej Centrum Laserowych Technologii Metali. PAN reprezentował wiceprezwo-dniczący i sekretarz akademii prof. Mirosław Mossakowski, MEN – wiceminister Kazimierz Przybysz, a Politechnikę rektor prof. Andrzej Neimitz. Pomysłodawcą utworzenia w Kielcach CLTM jest prof. Henryk Frąckiewicz. Kieleckie Centrum Laserowych Technologii Metali będzie jedyną w kraju placówką kształcąca studentów w tej specjalności.

### Na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

19 czerwca br. został rozstrzygnięty konkurs, organizowany przez Biuro Informacji Technicznej MTP, o Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich. Komisja konkursowa oceniająca 96 wniosków przyznała 23 medale; wśród nich prof. dr hab. inż. **Stanisław Adamczak otrzymał złoty medal za komputerowy system pomiaru zarysów okrągłości dużych części maszyn** produkowany przez Politechnikę Świętokrzyską. Komputerowe systemy pomiarów opracował zespół pod kierunkiem profesora. Natomiast pomocą przy rozwiązywaniu problemów służył dr inż. Dariusz Janecki z kieleckiej filii Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN.

### Obóz adaptacyjny

Przed rozpoczęciem roku akademickiego stowarzyszenie AIESEC Oddział w Kielcach zorganizowało obóz adaptacyjny dla studentów I roku PŚk., Politechniki Rzeszowskiej i WSP w Kielcach studiujących na kierunku Zarządzanie i Marketing oraz studentów ekonomii z UMCS i AR z Lublina.

Na obozie studenci poznali program swoich studiów, prawa im przysługujące oraz ich obowiązki, a co najważniejsze mieli okazję poznać swoich przyszłych wykładowców. Przedstawicielami PŚk. byli: dr inż. Barbara Goszczyńska – prorektor ds. dydaktyczno-wychowawczych, prof. Andrzej Szplit – dzie-

**AIESEC**

kan kierunku Zarządzanie i Marketing oraz dr Barbara Zbroińska. Natomiast Narodowa Grupa Trenerów AIESEC Polska prowadziła szkolenia dla uczestników nt.: „*Jak skutecznie się uczyć?*”, „*Zarządzanie czasem*”, „*Przemawianie publiczne*”, „*Sztuka sprzedaży*”, „*Kreatywność*”.

Studenci mieli okazję wziąć udział w symulacyjnej zabawie negocjacyjnej, prowadzili między sobą negocjacje dotyczące różnych aspektów zarządzania gospodarką. W czasie wolnym od zajęć studenci zwiędzali Kielecczynę oraz organizowali konkursy, gry i zabawy.

# IV Spotkanie przedstawicieli redakcji gazet akademickich

Wzorem lat ubiegłych we wrześniu br. spotkali się przedstawiciele redakcji gazet akademickich. W tym roku gospodarzami spotkania były redakcje gazet akademickich w Lublinie: „Wiadomości Uniwersyteckie”, pismo UMCS i „Przegląd Uniwersytecki”, pismo KUL oraz „Forum Akademickie”.

Zjazd rozpoczął się spotkaniem z przedstawicielami władz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z organizatorami i uczestnikami spotkania. Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wysłuchaliśmy wykładu ks. prof. dr hab. Andrzeja Szostka, prorektora KUL, nt.: „Etyka dziennikarska”, a następnie zwiedziliśmy uniwersytety lubelskie. Uroczysta kolacja w Dworku Kościuszków, podczas której odbyło się spotkanie ze Środowiskowym Kolegium Rektorów Uczelni służyła wymianie doświadczeń i integracji przedstawicieli gazet akademickich.

W drugim dniu spotkania w Kazimierzu n. Wisłą, w Zajeździe Piastowskim,

odbyły się zajęcia warsztatowe, które poprowadził red. Andrzej Skoś z poznańskiej gazety „Press”. Gazeta „Press” przeznaczona jest dla dziennikarzy; zajmuje się również rankingiem czasopism wychodzących w kraju. Redaktorzy „Press” udzielali rad, jak wg nich powinno być dobrze zredagowane pismo akademickie. Chociaż nie do końca uczestnicy zjazdu zgadzali się z ich krytyką, jednak wiele merytorycznych uwag będzie uwzględnianych przy redagowaniu pism. Mówili, jak poprawić formę przekazywanych treści, jaka ma być okładka, język pisma, tytuł i zdjęcia. Głównym zarzutem było to, że gazety uczelniane są „dworskie” wobec władz uczelni, brakuje reklam

– a przede wszystkim powinny być kolorowe, aby już swoim wyglądem przyciągały czytelnika. Treścią gazet rządzą – seks, władza i pieniądze – nie bardzo wiemy, jak to zastosować w gazetach uczelnianych, które raczej mają charakter biuletynów i kronik – ale to może się zmienić – „wszystko w rękach czytelnika”.

Bez zbędnej skromności możemy przekazać, że pochwalono „Indeks” za tytuł, a pochwał było niewiele. Przeprowadzono również ankietę nt. „Kim się czują redagując gazetę uczelnianą?": *dziennikarzem uczelnianym, dziennikarzem, wykonawcą woli Senatu, co jest najsłabszego w moim piśmie, dlaczego brak reklam, czy jestem zadowolony z pisma.*

W ramach zajęć merytorycznych spotkał się z przedstawicielami redakcji gazet akademickich sekretarz redakcji „Polityki” i jak – przystało na menedżera – zachęcał do czytania swojej gazety. Miłym akcentem było rozdanie długopisów i koszulek reklamujących „Politykę”.

W czasie pobytu w Lublinie padał deszcz, dopiero w Kazimierzu n. Wisłą roz pogodziło się, co umożliwiło zorganizowanie ogniska. Pieczono barana, prosię z kaszą i kiełbaski, a przede wszystkim wspólnie śpiewano przy dźwiękach gitary.

W bogatym programie lubelskiego spotkania znalazło się również zwiedzanie Królewskiego Zamku Lubelskiego i zespołu pałacowego w Kozłowie. Zespół pałacowy w Kozłowie zbudowany w stylu późnego baroku, na przełomie XIX i XX wieku, został rozbudowany i urządzony przez Konstantego Zamojskiego. Wnętrza pałacowe zachowały swój układ architektoniczny, wystrój i wyposażenie.

W budynku dawnej powozowni od 1994 r. mieści się jedyna w Polsce stała Galeria Sztuki Socrealizmu. Ta niezwykła ekspozycja pokazuje, jak wielkim zagrożeniem dla kultury jest system totalitarny. Galeria prezentuje obrazy, rzeźby i grafiki z lat pięćdziesiątych. Zachęcamy Państwa do odwiedzenia Kozłówki.

Następne spotkanie za rok; zjazd ma się odbyć w Opolu, na które zapraszali redaktorzy opolskich gazet akademickich.

Redakcja „Indeksu”



Uczestnicy spotkania na dziedzińcu KUL

---

# LICZY SIĘ POMYSŁ!

## – adaptacje zabytkowych budowli na cele rekreacyjno – turystyczne

---

Znaczną grupę zabytkowych budowli i zespołów na trwałe związanych ze środowiskiem naturalnym stanowią obiekty przemysłowe. Większość z nich jest związana z wykorzystaniem do napędu maszyn i urządzeń energii pochodzącej z piętrzenia i przepływu wody. Lokalizacja tych obiektów była uzależniona od przepływających rzek i strumieni, które w określonych warunkach topograficznych stwarzały możliwość zastosowania stosunkowo prostych rozwiązań inżynierskich (stawy, kanały, wały, jazy, upusty itp.)

Obok powszechnie znanych obiektów przemysłowych, takich jak młyny, olejarnie tartaki itp. wznoszono zakłady przemysłowe o bardziej skomplikowanych procesach technologicznych – fabryki papieru i tektury oraz zakłady przetwórstwa metalowego. Powszechnie znane są zlokalizowane w naszym regionie zabytkowe zespoły przemysłowe w dolinie

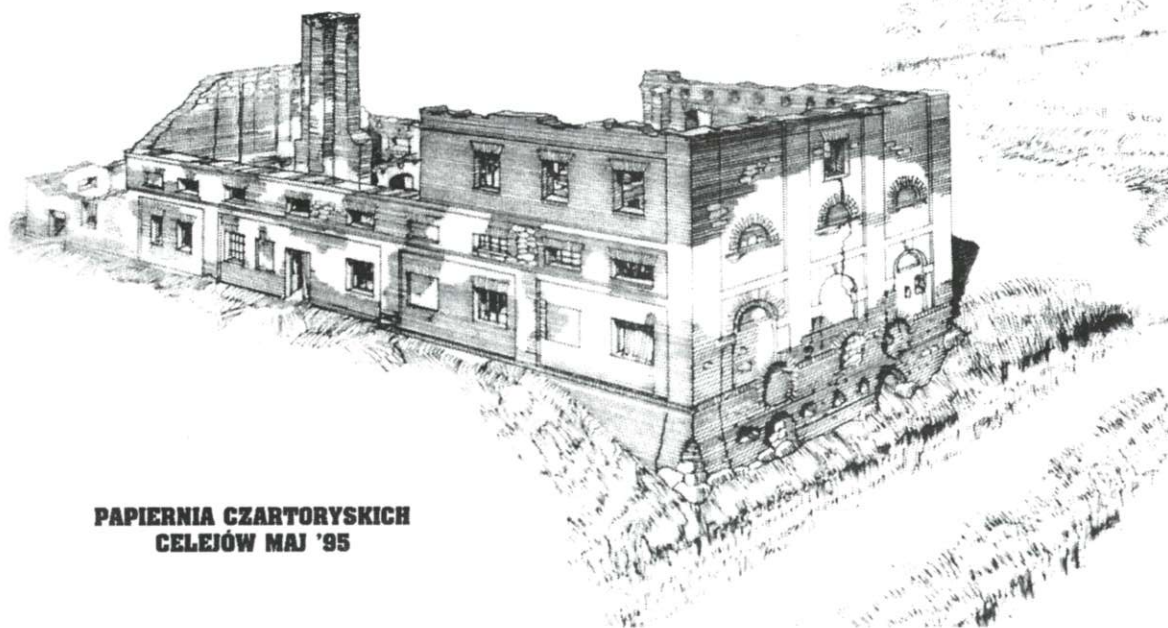
rzeki Kamiennej, z których obecnie większość znajduje się w stanie ruiny.

### Problematyka rewaloryzacji zabytkowych obiektów przemysłowych

Problematyka ochrony zabytkowych obiektów przemysłowych ma złożony charakter. Adaptacje tych obiektów w powiązaniu z ich naturalnym sposobem użytkowania stanowią często trudny do rozwiązania problem wynikający głównie z uwarunkowań ekonomicznych, rządzących sferą produkcyjno-gospodarczą. Budowle i budynki przemysłowe wznoszone głównie pod kątem określonej produkcji przemysłowej podlegały stosunkowo szybko postępującemu procesowi zużycia moralnego mierzonego postępowaniem technicznym i technologicznym w danej dziedzinie przemysłowej.



*Elewacja wschodnia budynku papierni w Celejowie*



**PAPIERNIA CZARTORYSKICH  
CELEJÓW MAJ '95**

Zasadnicze zmiany technologiczne w procesach produkcji przemysłowej bardzo często wykluczały dalsze użytkowanie budowli, a w wielu przypadkach nawet daleko posunięta adaptacja nie znajdowała uzasadnienia technicznego i ekonomicznego. Obiekty te z racji swoich specyficznych rozwiązań funkcjonalnych, sposobu wykonania oraz wykończenia nie stanowiły atrakcyjnej bazy materialnej do wprowadzenia nowych funkcji użytkowych. Stąd też duża część tych budynków i zespołów zabytkowych znajduje się w stanie ruiny, a jedną z metod ich konserwacji jest zachowanie w postaci trwałej ruiny, stanowiącej ekspozycję w naturalnym środowisku człowieka. W szczególnych przypadkach, mając często na względzie rezultaty ekonomiczne, podejmuje się próby adaptacji takich obiektów na cele zupełnie odmienne od naturalnego ich użytkowania, ale w oparciu o inne walory, np. związane z lokalizacją.

Wydaje się, że w określonych przypadkach zabytkowe budowle przemysłowe, a często zespoły budowli i budynków mogą być adaptowane (przeznaczone) na ogólnie pojętą bazę turystyczno-rekreacyjną. Może do tego zachęcać lokalizacja tych obiektów w bezpośrednim otoczeniu naturalnego środowiska oraz ogólne tendencje zmierzające do rozwoju czynnego wypoczynku i rekreacji, a także naturalnych form terapeutycznych (np. hipoterapia).

W ostatnich latach w Niemczech przygotowano projekt rewaloryzacji olbrzymiego zabytkowego zespołu przemysłu cementowo-wapienniczego w Rudersdorfie, polegający na przekształceniu formy użytkowania w centrum turystyczno-rekreacyjne (odległość od Berlina około 42 km) o szerokim zakresie programowym (tory wodne, rowerowe itp.).

W roku akademickim 1994/95 studenci Wydziału Budownictwa Lądowego **Wojciech Maciągowski**, **Tomasz Surmacki** oraz **Jacek Zięcina** wykonali pod kierunkiem prof.

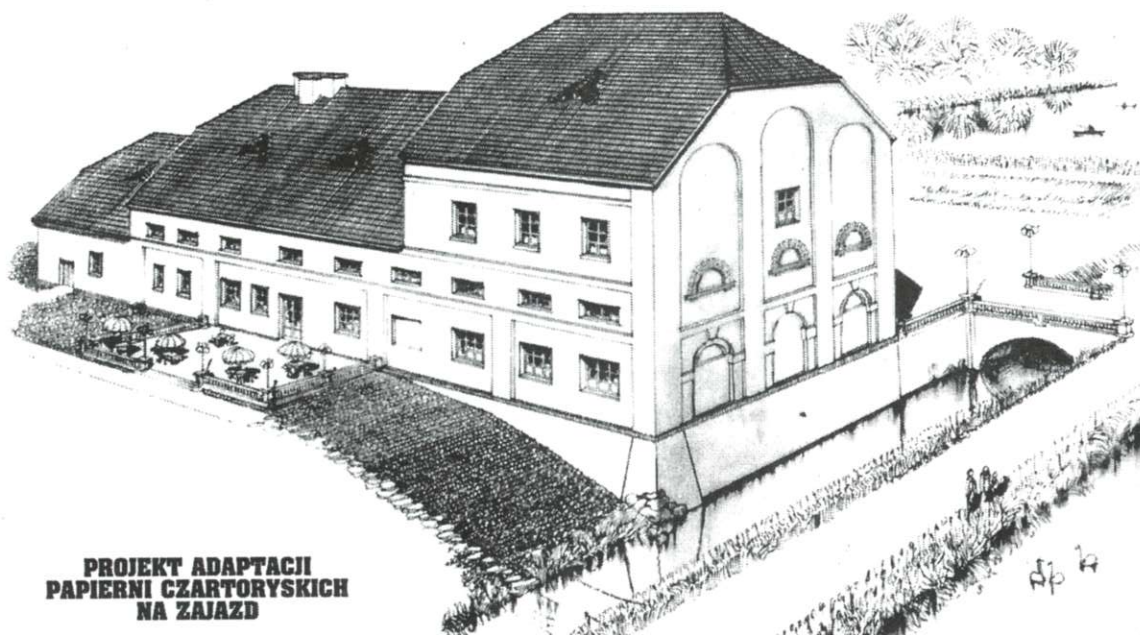
**dr hab. inż. Tadeusza Polaka** pracę dyplomową magisterską pt.: „*Adaptacja zabytkowego budynku piarni w Celejowie k. Kazimierza Dolnego n. Wisłą na cele hotelowe*”.

#### **Charakterystyka zabytkowego budynku piarni w Celejowie**

Obiekt usytuowany jest na terenie dawnego przysiółka Strychowicz, położonego w odległości 1,5 km od wsi i zespołu parkowo-pałacowego w Celejowie, przy szosie Lublin – Kazimierz Dolny n. Wisłą, w dolinie rzeczki Bystra nawadniającej szereg pobliskich stawów, w tym dwa strychowickie. Stawy te stanowią przedłużenie parku krajobrazowego w Celejowie i są związane z całym systemem hydrologicznym tego terenu. Murowany budynek piarni datowany jest na lata dwudzieste XIX stulecia, a posiadane przekazy historyczne pozwalają na datowanie kolejnych faz rozbudowy i przebudowy zakładu.

Od 1766 r. właścicielami dóbr Celejowskich byli Sapiehowie, a szczególnie rozwój majątku stał się osobistą zasługą Anny Teofili z Sapiehów Potockiej primo voto Sanguszko. W latach 1799-1802 przebudowano pałac celejowski, tak że stał się on rezydencją często goszczącą dwór Czartoryskich, z którymi Potocka utrzymywała ożywione kontakty. Poziom kultury politycznej i gospodarczej Puław wywierał w tamtym okresie nieoceniony wpływ na życie wszystkich okolicznych ośrodków ziemiańskich. Wyraźnie widać to w zespole celejowskim, szczególnie w zakresie sztuki ogrodniczej oraz gospodarki wodnej i przemysłowej.

Często jednak wystawny poziom życia towarzyskiego rujnował niezbyt zamożne majątki, powodując ogólne zaniedbanie również w zakresie dóbr materialnych. Wiadomo z przekazów historycznych, że w XVIII wieku na miejscu zbudowanej w 1826 r. piarni istniał drewniany młyn wodny.



**PROJEKT ADAPTACJI  
PAPIERNI CZARTORYSKICH  
NA ZAJAZD**

Brak ikonografii nie pozwala na bliższe scharakteryzowanie tego obiektu. Od 1826 r. majątek Celejowski przeszedł w ręce rodziny Czartoryskich, którzy rozpoczęli prace modernizacyjne całego zespołu, w tym budowę zakładu papieru, która od 1828 r. została objęta pierwszym kontraktem dzierżawczym. Dzierżawcami zostali bracia Jan i Andrzej Scott Douglas współpracujący z Robertem Roberdsonem i Holendrem o nazwisku Touerdpour. Oni to uruchomili produkcję papieru sprowadzając z zagranicy nowoczesne maszyny i urządzenia, przeprowadzając jednocześnie odpowiednią przebudowę budynku (dobudowanie gałganiarni oraz suszarni zimowej).

Papiernia celejowska produkowała szeroki asortyment wyrobów: papier pocztowy, kancelaryjny, rejestrowy, żółty, różowy, bibułę i tekturę. Według J. Siemierskiej-Czaplińskiej („Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750-1850, Studia do dziejów rzemiosła i przemysłu VI”, 1966) Douglasowie sprowadzili do Celejowa oryginalne angielskie formy czerpalne ze znakiem „Brytania”, a ich produkcja oceniana była bardzo wysoko. Jako filigrany używane przez papiernię w Celejowie zidentyfikowane zostały znaki główne: „Britania”, „Róg” i „Lilia” oraz dodatkowo napisy „Puławy” i „Celejów”. Po ustaniu protekcyjnej polityki Czartoryskich i przy braku zamówień rządowych papiernia zaczęła chylić się ku upadkowi, kończąc w latach pięćdziesiątych swoją działalność produkcyjną. Zakupiony przez Marcina Klemensowskiego w 1847 r. zakład papierniczy został adaptowany na młyn wodny i taką funkcję pełnił do 1947 r., tj. do momentu upaństwowienia. Budynek wykorzystywany po drugiej wojnie światowej na magazyn i pomieszczenia gospodarcze, pozbawiony należytej konserwacji, ulegał postępującej dewastacji i w latach sześćdziesiątych obecnego stulecia popadł w ruinę. Brak koncepcji programowych, nie uregulowany status własnościowy, brak środków finansowych na prace zabezpieczające i remontowe nie stwarzały warunków do podjęcia działań rewaloryzacyjnych.

Z wielu jednak względów obiekt ten zasługuje na podjęcie działań remontowo-konserwatorskich.

### **Koncepcja programowo-przestrzenna i architektoniczno-konserwatorska**

Lokalizacja i wielkość obiektu zdecydowały o przyjęciu założeń adaptacyjnych obejmujących wprowadzenie funkcji hotelowej. Trójczłonowa bryła budynku o zróżnicowanej ilości i wysokości kondygnacji stwarza możliwość oryginalnego przestrzennego rozmieszczenia funkcji użytkowej. Zaproponowany w ciekawym ujęciu program użytkowy zajazdu obejmuje pokoje hotelowe, restaurację z zapleczem oraz kawiarnię z salą bilardową. Przewidziano również mieszkanie dla właściciela lub zarządcy obiektu oraz niezbędne pomieszczenia techniczno-gospodarcze i sanitarno-higieniczne.

Propozycje architektoniczno-konserwatorskie zmierną w kierunku przywrócenia bryły budynku z okresu jego najlepszej prosperity, a więc z lat 30. XIX stulecia. W propozycji przygotowanych projektów elewacji i detalu architektonicznego uszanowano czytelne fazy rozwoju i rozbudowy zakładu papierni. Zupełnie odrębnym zagadnieniem jest wykorzystanie zachowanych w terenie urządzeń inżynierjno-hydrologicznych, które mogą stanowić dodatkową atrakcję obiektu.

Wydaje się, że przygotowana przez studentów propozycja rewaloryzacji zabytkowego zakładu przemysłowego jest rozwiązaniem optymalnym, gwarantującym podjęcie działań remontowo-konserwatorskich. Komercyjne użytkowanie obiektu (zajazd, motel) stwarza nadzieję na dalszy okres użytkowania z zapewnieniem środków na właściwą jego eksploatację.

**Andrzej Żaboklicki**

*dr inż. Andrzej Żaboklicki – adiunkt Katedry Architektury  
i Ochrony Budowli Zabytkowych*



SKRYPTY

Wacław Gierulski, Marek Miksa, Andrzej Radowicz – MECHANIKA TECHNICZNA. STATYKA, ELEMENTY WYTRZYMAŁOŚCI MATERIAŁÓW, KINEMATYKA I DYNAMIKA. Skrypt nr 291. Wyd. II. Kielce 1996

Adam Barchan, Stanisław Wójcik – MECHANIKA TECHNICZNA. ZBIÓR ZADAŃ Z ROZWIĄZANAMI. Skrypt nr 292. Wyd. II. Kielce 1996

Andrzej Kuliczkowski, Cezary Madryas – TUNELE WIELOPRZEWODOWE. Skrypt nr 293. Wyd. II. Kielce 1996

Urszula Lubczyńska – HYDRAULIKA STOSOWANA. Skrypt nr 288. Wyd. III. Kielce 1996

Czesław Linczowski – ORGANIZACJA I PLANOWANIE W PRZEDSIĘBIORSTWIE BUDOWLANYM. Skrypt nr 286. Wyd. III. Kielce 1996

Andrzej Kuliczkowski – PROJEKTOWANIE KONSTRUKCJI PRZEWODÓW KANALIZACYJNYCH. Skrypt nr 287. Wyd. II. Kielce 1996

Paweł Lubecki, Elżbieta Lubecka, Edward Miko, Grzegorz Modras – LABORATORIUM Z TECHNOLOGII MASZYN. Skrypt nr 290. Wyd. III. Kielce 1996

Tadeusz Stefański – TEORIA STEROWANIA. Część II. UKŁADY NIEDYSKRETNE, NIELINIOWE, PROCESY STOCHASTYCZNE ORAZ OPTIMALIZACJA STATYSTYCZNA I DYNAMICZNA. Skrypt nr 289. Wyd. IV. Kielce 1996

Kazimierz Sułko, Dariusz Ozimina – LABORATORIUM Z CHEMII TECHNICZNEJ. Skrypt nr 294. Wyd. I. Kielce 1996

Skrypt jest przeznaczony dla studentów Wydziału Mechanicznego Politechniki Świętokrzyskiej do przedmiotu CHEMIA TECHNICZNA – na I roku studiów oraz do przedmiotu CHEMIA STOSOWANA – na IV roku studiów i obejmuje ćwiczenia laboratoryjne z tych przedmiotów.

Skrypt zawiera również niezbędny materiał teoretyczny, szczególnie zagadnienia, które są w zakresie chemii w szkole średniej pomijane, a które są niezbędne dla przyszłego inżyniera mechanika.

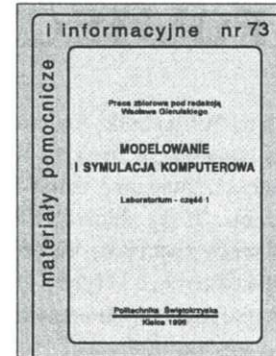
MATERIAŁY POMOCNICZE I INFORMACYJNE

Wiera Dziech – TELEKOMUNIKACJA ANALOGOWA. LABORATORIUM. MPiI nr 76. Wyd. I. Kielce 1996

Niniejsze materiały zawierają opis ćwiczeń laboratoryjnych do

przedmiotu „Telekomunikacja analogowa” oraz „Przetwarzanie i przesyłanie sygnałów”. Opis każdego ćwiczenia składa się z wprowadzenia teoretycznego oraz programu badań.

MODELOWANIE I SYMULACJA KOMPUTEROWA. LABORATORIUM – część 1. Praca zbiorowa pod red. Wacława Gierulskiego. MPiI nr 73. Wyd. I. Kielce 1996



Niniejsza publikacja jest formą skryptu przeznaczonego dla potrzeb ćwiczeń laboratoryjnych z przedmiotu „Modelowanie” i „Symulacja Komputerowa”. Powstała ona w ramach pracy przejściowej studentów Wydziału Mechanicznego specjalności Zastosowania Informatyki.

Piotr Surgiel, Jerzy Kurbiel – ĆWICZENIA LABORATORYJNE Z OCZYSZCZANIA ŚCIEKÓW. MPiI nr 75. Wyd. I. Kielce 1996

Publikacja jest przeznaczona dla potrzeb ćwiczeń laboratoryjnych z przedmiotu „Oczyszczanie ścieków” i adresowana dla studentów kierunku Inżynieria Środowiska. Zawartość jej obejmuje badania w skali laboratoryjnej procesów mechanicznego i biologicznego oczyszczania ścieków, przeróbki i nieszkodliwiania ścieków przemysłowych.

Opracowanie może być przydatne także dla Policealnych Studiów Zawodowych, Techników Ochrony Środowiska prowadzących proces kształcenia w ramach Inżynierii Środowiska.

MATERIAŁY KONFERENCYJNE

II Ogólnopolska Konferencja KSZTAŁCENIE USTAWICZNE INŻYNIERÓW. Exbud – Centrum Biznesu. Kielce, 23 - 25 października 1996. Kielce 1996



# JAK KORZYSTAĆ ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

Biblioteka Główna Politechniki Świętokrzyskiej gromadzi i udostępnia książki, czasopisma, zeszyty naukowe, zbiory specjalne oraz bazy danych związane tematycznie z kierunkami kształcenia na Uczelni. W jej zbiorach znajduje się 102 245 woluminów wydawnictw zwartych, 66 306 jednostek inwentarzowych zbiorów specjalnych, 532 tytuły czasopism krajowych oraz 498 tytułów czasopism zagranicznych, w tym 124 tytuły bieżące.

Biblioteka Główna znajduje się w budynku B (Wydział Mechaniczny II) na I i II piętrze.

## Struktura Biblioteki przedstawia się następująco:

- Dyrektor Biblioteki Głównej mgr Danuta Kapinos – kustosz dyplomowany p. 200, tel. 24-483, 24-484
- Oddział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów – kierownik mgr Joanna Dąbrowska p. 208, tel. 24-490
- Oddział Udostępniania Zbiorów – kierownik mgr Jolanta Lichnowska p. 204, tel. 24-491, 24-488
- Oddział Wydawnictw Ciągłych i Zbiorów Specjalnych – kierownik mgr Teresa Korczewska p. 105 A, tel. 24-443
- Oddział Informacji Naukowej – kierownik mgr Barbara Podlipalin p. 105, tel. 24-461
- Wypożyczalnia Międzybiblioteczna – mgr Krystyna Barabasz p. 105 B, tel. 24-459
- Samodzielne Stanowisko ds. Komputeryzacji Biblioteki – mgr inż. Piotr Stępień p. 211, tel. 24-486

## KATALOGI BIBLIOTECZNE

Czynne są w godzinach od 8<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup>.

Katalogi kartkowe znajdują się w hallu Biblioteki Głównej na II piętrze, a katalogi komputerowe na II piętrze w pokoju 211. W bazie zarejestrowane są książki zakupione przez Bibliotekę po 1991 r. Przy każdym stanowisku dostępna jest instrukcja korzystania z katalogu komputerowego. Adresy do innych krajowych bibliotek, które udostępniają katalogi w sieci można uzyskać poprzez **serwis WWW:**

<http://www.wsp.kraków.pl/biblio/adresy.html>

## WYPOŻYCZALNIA

(bud. B, II piętro, p. 213)

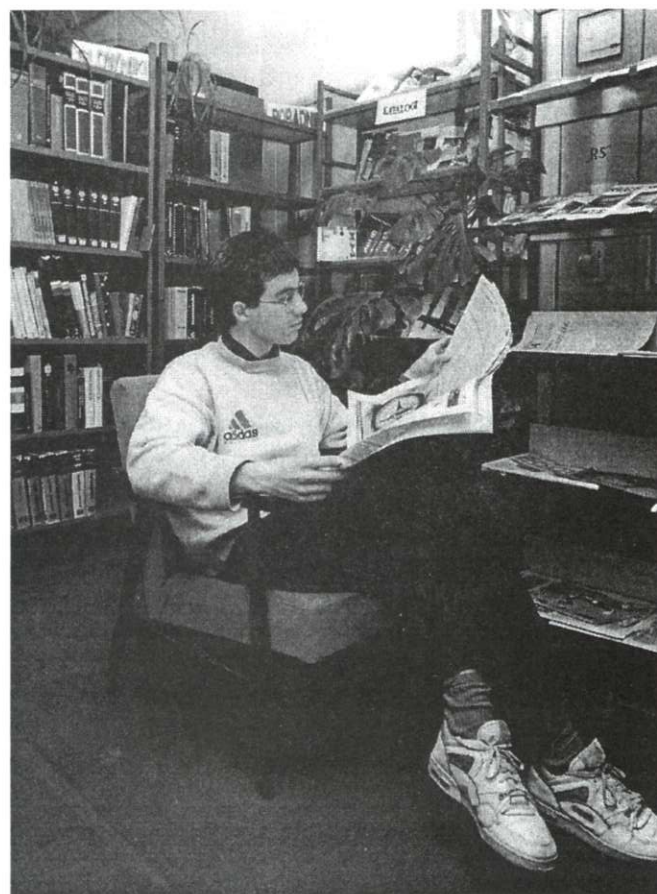
Czynna w poniedziałki, wtorki, środy, piątki od 9<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> w czwartki i soboty od 9<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>.

Z wypożyczalni mogą korzystać studenci Politechniki Świętokrzyskiej oraz WSP i studenci-cudzoziemcy, a także pracow-

nicy tych uczelni. Przy zapisie do biblioteki potrzebny jest indeks (dla pracowników dowód osobisty). Każdy czytelnik otrzymuje kartę biblioteczną z kodem kreskowym (odpłatność 1 zł), którą okazuje przy każdorazowym korzystaniu z wypożyczalni.

Zamówienia na książki nie mające zaznaczonego na karcie w katalogu symbolu **W** składa się na rewersie (każda pozycja na oddzielnym rewersie). Na książki z symbolem **W** (wielogzemplarzówka) nie jest wymagane wypisywanie rewersu; zamawia się je bezpośrednio przy okienku. Realizacja złożonych rewersów odbywa się co 0.5 godziny. Książki zarejestrowane w bazie wypożyczane są w sposób automatyczny.

**Dla studentów I roku obowiązuje limit 5 pozycji plus lektorat języka obcego na okres 1 trymestru.**



W Czytelni Naukowej



### CZYTELNIA OGÓLNA

(bud. B, II piętro, p. 204)

Czynna w poniedziałki, wtorki, środy, piątki od 9<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> w czwartki i soboty od 9<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>.

Czytelnia udostępnia zbiory wyłącznie na miejscu. Jest dostępna dla wszystkich użytkowników po okazaniu legitymacji lub innego dokumentu tożsamości.

Znajdują się tu:

- podręczniki,
- encyklopedie, słowniki językowe i fachowe, poradniki, leksykony,
- instrukcje do ćwiczeń,
- świadectwa ITB (Instytutu Techniki Budowlanej),
- literatura firmowa (katalogi, cenniki),
- czasopisma.

W czytelni jest wolny dostęp do półek. Książki ułożone są według działów UKD. Gdy czytelnik wybiera książki sam, zaznacza miejsce książki tekturową zakładką, a bibliotekarzowi oddaje kartę książki umieszczoną w każdym wydawnictwie znajdującym się na półce. Po wykorzystaniu, książki można zwracać dyżurnemu bibliotekarzowi lub odkładać do specjalnie w tym celu przygotowanych koszyków.

**Przed wejściem do czytelni garderobę wierzchnią, torby, teczki, plecaki, reklamówki należy pozostawić w szatni.**

### CZYTELNIA NAUKOWA

(bud. B, I piętro, p. 105 A)

Czynna w poniedziałki, wtorki, środy, piątki od 9<sup>00</sup> do 19<sup>00</sup> w czwartki i soboty od 9<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>.

Z Czytelni Naukowej mogą korzystać wszyscy użytkownicy po wpisaniu się do książki odwiedzin i pozostawieniu legitymacji lub innego dowodu tożsamości.

Tu udostępnia się na miejscu:

- czasopisma krajowe i zagraniczne,
- wydawnictwa uczelniane,
- wydawnictwa instytutowe,
- materiały konferencyjne,
- encyklopedie polskie i zagraniczne, słowniki językowe i fachowe,
- książki zagraniczne (z ostatnich 10 lat).

Od listopada br. w Czytelni Naukowej użytkownicy będą mieli możliwość wypożyczania kaset wideo z zapisem programów Powszechnej Wideoteki Edukacyjnej z lat 1993 - 1996.

W czytelni jest wolny dostęp do półek. Wydawnictwa nie wyłożone na półkach można zamówić u dyżurnego bibliotekarza na podstawie katalogu czasopism i wydawnictw ciągłych oraz kartotek.

### CZYTELNIA ODDZIAŁU INFORMACJI NAUKOWEJ

(bud. B, I piętro, p. 105)

Czynna od poniedziałku do piątku od 9<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>.

Z czytelni OIN mogą korzystać wszyscy użytkownicy po wpisaniu się do książki odwiedzin.

Tu udostępnia się na miejscu:

- normy polskie, branżowe, ISO, IEC, EN,
- zbiór przepisów prawnych LEX-Kartoteka,
- Dzienniki Ustaw i Monitorzy Polskie,
- wydawnictwa informacyjne typu ogólnego, np. Who's Who, The World of Learning,
- prace naukowo-badawcze i prace doktorskie,
- bibliografie z zakresu techniki,
- wydawnictwa opracowane przez Branżowe Ośrodki Informacji,
- bazy danych na CD-ROM: COMPENDEX, ICONDA i INSPEC,
- księgozbiór podręczny.

W czytelni OIN poprzez sieć INTERNET można korzystać (odpłatnie) z europejskiego serwisu informacyjnego DATA-STAR. Informacji w zakresie korzystania ze zbiorów Czytelni OIN oraz w zakresie poszukiwań literatury udzielają pracownicy Oddziału Informacji Naukowej.

### WYPOŻYCZALNIA MIĘDZYBIBLIOTECZNA

(bud. B, I piętro, p. 105 B)

Czynna od poniedziałku do piątku od 9<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup>.

Wypożyczalnia Międzybiblioteczna sprowadza dla studentów i pracowników PŚk. z innych bibliotek krajowych i zagranicznych materiały niedostępne w naszej Bibliotece (np. książki, czasopisma, normy). Materiały zamawia się osobiście, wypełniając formularz. Wypożyczone materiały udostępnia się tylko na miejscu w Czytelni Naukowej.

#### Uwaga!

Studenci I roku PŚk. mają możliwość uczestniczenia w I szczegółowym instruktażu na temat korzystania ze zbiorów bibliotecznych w wybranej przez siebie agendzie. Prosimy o zgłaszanie się do bibliotekarza w danej agendzie w grupach 6 - 10 osobowych.



... A PÓŹNIEJ BĘDĄ WAS  
IMMATRYKULOWAĆ...

*Czasopisma polskie dla Wydziału Mechanicznego*

- ◆ ARCHIWUM MECHANIKI STOSOWANEJ
- ◆ ARCHIWUM HUTNICTWA
- ◆ ARCHIWUM TERMODYNAMIKI
- ◆ ARCHIWUM BUDOWY MASZYN
- ◆ ARCHIWUM TRANSPORTU
- ◆ AUTO TECHNIKA MOTORYZACYJNA
- ◆ AUTO MOTOR SPORT
- ◆ BIULETYN HUTNICTWA ŻELAZA
- ◆ BIULETYN INFORMACYJNY ITS
- ◆ BIULETYN INSTYTUTU SPAWALNICTWA
- ◆ BIULETYN WOJSKOWEJ AKADEMII TECHNICZNEJ
- ◆ BIULETYN OF THE ACADEMY OF SC. SER. TECHNIKA
- ◆ CZASOPISMO TECHNICZNE SER.M
- ◆ ENGINEERING TRANSACTIONS/ROZPRAWY INŻYNIERSKIE/
- ◆ HUTNIK
- ◆ INFORMACJA EKSPRESOWA INSTYTUTU SPAWALNICTWA
- ◆ INFORMACJA EKSPRESOWA METALOZNAWSTWA I OBRÓBKA CIEPLNA
- ◆ INFORMACJA EKSPRESOWA OBRÓBKA PLASTYCZNA

- ◆ NOWA TECHNIKA WOJSKOWA
- ◆ OBRÓBKA PLASTYCZNA METALI
- ◆ OCHRONA PRZED KOROZJĄ
- ◆ PALIWA. OLEJE. SMARY
- ◆ POSTĘPY FIZYKI
- ◆ POSTĘPY TECHNOLOGII MASZYN I URZĄDZEŃ
- ◆ PRACE INSTYTUTU LOTNICTWA
- ◆ PRACE INSTYTUTU METALURGII ŻELAZA
- ◆ PRACE INSTYTUTU OBRÓBKI SKRAWANIEM
- ◆ PRACE IPPT
- ◆ PRACE NAUK. BAD. IBMER
- ◆ PROBLEMY MAGAZYNOWANIA I TRANSPORTU /LOGISTYKA/
- ◆ PRZEGLĄD DOKUMENTACYJNY INSTYTUTU LOTNICTWA
- ◆ PRZEGLĄD ITS
- ◆ PRZEGLĄD DOKUMENTACYJNY PIMOT
- ◆ PRZEGLĄD DOKUMENTACYJNY TECHNIKA ROLNICTWA
- ◆ PRZEGLĄD MECHANICZNY
- ◆ PRZEGLĄD ODLEWNICTWA
- ◆ PRZEGLĄD SPAWALNICTWA
- ◆ PRZEGLĄD TECHNICZNY
- ◆ PRZEGLĄD TECHNIKI ROLNICZEJ I LEŚNEJ
- ◆ ROZPRAWY MATEMATYCZNE
- ◆ SILNIKI SPALINOWE
- ◆ STEROWANIE I NAPĘD HYDRAULICZNY
- ◆ TECHNIKA ZAGRANICZNA
- ◆ TRANSPORT TM
- ◆ TRIBOLOGIA
- ◆ WOJSKOWY PRZEGLĄD TECHNICZNY
- ◆ ZAGADNIENIA DRGAŃ NIELINIOWYCH
- ◆ ZAGADNIENIA EKSPLOATACJI MASZYN
- ◆ ZAGADNIENIA TRANSPORTU
- ◆ ZASTOSOWANIA MATEMATYKI



- ◆ INFORMACJA EKSPRESOWA POWŁOKI CIEPLNE
- ◆ INFORMACJA INSTYTUTU ODLEWNICTWA
- ◆ INŻYNIERIA MATERIAŁOWA
- ◆ INŻYNIERIA POWIERZCHNI
- ◆ MATEMATYKA
- ◆ MECHANIK
- ◆ MECHANIKA
- ◆ MECHANIKA TEORETYCZNA I STOSOWANA
- ◆ METALURGIA I ODLEWNICTWO
- ◆ METALURGIA PROSZKÓW
- ◆ MŁODY TECHNIK
- ◆ MOTOR
- ◆ NAUKA DLA WSZYSTKICH SER. NAUKI TECHNICZNE



# Nasz pierwszy festiwal

Festiwal Studentów Sportowców w Wilkasach nad Niegocinem organizowany jest przez Zarząd Główny AZS od 10 lat. Jednak w tym roku po raz pierwszy udało się wyekspediować grupę zapaleńców z naszej uczelni: 4 studentki, jednego studenta oraz piszącą te słowa. Niestety, więcej chętnych nie było – termin festiwalu był niefortunny (22 - 29. 06. – sesja!). Ponieważ było nas tak mało, połączyliśmy się z grupą warszawiaków z Uniwersytetu, którzy mieli tylko trzy zawodniczki, w ekipę pod nazwą WAWAKIEL.

To małżeństwo okazało się bardzo udane – przekonaliśmy się, że warszawiacy też potrafią być sympatyczni. Trzymaliśmy się razem nie tylko na boisku, ale i poza nim. Walczyliśmy we wszystkich możliwych konkurencjach: siatkówka, koszykówka, piłka nożna mieszana, dwa ognie wyczynowe, lekka atletyka, siatkówka plażowa, streatbaal.



Nasi studenci na festiwalu w Wilkasach

Mimo, że dziewczyny były czystymi amatorkami – nie trenującymi na co dzień w sekcjach, przejawiały takie chęci i ambicję, że startowały we wszystkich konkurencjach. Ba! – w dwa ognie wyczynowe zajęły I miejsce na 12 startujących ekip pokonując zdecydowanego faworyta od kilku lat – ekipę Bydgoszczy. To była prawdziwa sensacja!

Nasz „rodzynek” Szymon startował we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem koszykówki. Mimo, że jest „prawie zawodowym” futbolistą, najwyżej awansował grając w siatkówkę (III miejsce Festiwalu). Bardzo dobre wyniki osiągnął w biegach na 100 i 1500 m, mimo że startował wśród lekkoatletów z Gdańska.

Gdańsk był bardzo mocny – przywiózł na Festiwal 32 osoby(!) – reprezentacje we wszystkich konkurencjach – zatem nic w tym dziwnego, że zajął generalnie I miejsce. Główną nagrodą była „Syrenka” (na chodzie).

WAWAKIEL zajął VI miejsce – w środku tabeli – czyli zadowolająco, ale nie sam wynik jest ważny. Ważne jest to, że wszyscy świetnie się bawili – bez względu na reprezentowany poziom sportowy. Nie było czasu na nudę. Przed rozstaniem z uczestnikami festiwalu byliśmy przekonani, że wrócimy tam za rok. Wiercie, atmosfera Festiwalu Studentów Sportowców w Wilkasach jest niepowtarzalna!

Anna Trzaska

Mgr inż. Anna Trzaska – pracownik Studium Wychowania Fizycznego PŚk.

Dział Socjalny Politechniki Świętokrzyskiej informuje, że w miesiącach X, XI, XII przewidywane są następujące imprezy dla pracowników:

- występ Edyty Geppert (12 listopada),
- musical „Zorba” w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego z Gliwic,
- wyjazdy do teatrów Krakowa i Warszawy,
- w listopadzie – wyjazd pracowników PŚk. i ich rodzin na spotkanie przy ognisku,
- z okazji św. Mikołaja – okolicznościowa impreza dla dzieci.

Zapraszamy!

Szczegółowe informacje o wymienionych imprezach będą wywieszane na tablicach ogłoszeń.

- ◆ W dniach 10 - 11 października odbyła się konferencja naukowa nt.: *Problemy moralne inżyniera*, zorganizowana przez Samodzielny Zakład Filozofii i Socjologii Politechniki Świętokrzyskiej oraz NOT.

O konferencji poinformujemy w następnym numerze „Indeksu”.

*Łatwiej jest bezboleśnie umrzeć,  
niż żyć w cierpieniu*

# Torba

*W życiu człowieka czasami drobiazgi, o których się pamięta, urastają do potężnych rozmiarów mogących decydować o losach, może nie świata, ale człowieka na pewno. I o tym będzie ta historia.*

## Prolog

Razem obserwowali zawody siedząc na trybunach. Ona z uśmiechem wzgardy wyrażała się o cherlawych sylwetkach, on podziwiał upór sportowców nierzadko predestynowanych do wszystkiego, tylko nie do sportu. Bawili się nie najgorzej. On widząc jej dobry humor, w jednej chwili zdecydował się patrząc z bliska w jej oczy, zapytać:

– Renata... Czy zostaniesz moją dziewczyną?..

Długowłosa blondynka, dziewczyna-śmieszka, odpowiedziała z niejakim zdziwieniem.

– „Twoją?!”

Zatkało go zupełnie, nie wiedział co powiedzieć; język stanął kołkiem w gardle, serce nagle znalazło się nad uchem, świat poczerwieniał. Zniknął. Zniknął stadion, zniknęły trybuny, pozostała ona i pulsujące w uszach: „Twoją?! Twoją?! Twoją?!...” Chciał się wytłumaczyć, obronić, ale... Wiedział już, że nie ma żadnych szans: dla niej mógł być dobrym kolegą, wspaniałym kumpel, ale chłopakiem? Nie, nigdy o nim nie pomyśli jako o kimś, kogo można pokochać. Niepotrzebnie się wygłupił, ale przynajmniej stracił złudzenia. Jeszcze nigdy w życiu nie było mu tak przykro jak teraz, czuł się odrażony, odrzucony przez wszystkich. Tak jak on czuł się w tej chwili, mógł się czuć tylko mały psiak, którego kopniakiem wyrzucono z domu na deszcz i zawieruchę. A złotowłosa patrzyła na sportowców klasy okręgowej nie pamiętając, że kilka sekund temu przekłuła tęczową bańkę marzeń i nadziei. I tylko w pewnym oku pojawiły się łzy, które nie popłynęły...

\*\*\*

Przeciągając się w łóżku spozjrzał na kalendarz – 31 października.

– *Jutro wolne, nareszcie...* – pomyślał.

Zmęczony po wczorajszonocnym zakuwaniu polaka, leżał rozmyślając o katogach psychicznych związanych ze szkołą. W średniowieczu piekło wyobrażano sobie jako bezdenne podziemie ze stojącymi nad ogniem wielkimi kotłami wypełnionymi smołą, w której gotowano ludzi. Czy piekło w obecnych czasach nie mogłoby być ogromną szkołą? Czy czują jak niewidoczny szatan zaciera ręce na ich robotę? Dlaczego nie można uczyć się tego, co jest interesujące, a trzeba zakuwać o zatokach i prądach Bałtyku, tłumacząc co wierszokleta chciał powiedzieć w jednym ze swoich utworów, poznać szlaki tuła-

cze Cyryla i Metodego, albo dowodzić poprawności tez Marksa. O ileż przyjemniej byłoby rozszerzyć całą geometrię, poznawać fizykę wnętrza gwiazdy czy termodynamikę układów niestabilnych. Albo wgrzyźć się w sprzeczności teorii względności i mechaniki kwantowej. A tu analizuj, człowieku, wypowiedzi hrabianki Rostowej...

Zaraz po śniadaniu zapakował książki i zeszyty (na wszelki wypadek) do starej, skórzanej torby, i udał się do okulisty. Nie uśmiechało mu się odpytywanie z polaka, a zaświadczenie o pobycie u lekarza dostanie zawsze. Siedząc w poczekalni u lekarza przeglądał „Non Stop”. Jego uwagę zwróciła informacja o zespole W.A.S.P. Podobno przy agresywnej muzyce członkowie zespołu wypuszczali na publiczność szczury, jedli surowe mięso i obrzucali nim małałów, pili krew, a na koniec gwałcili dziewczynę przywiązaną do sporego haka; w wielu miastach amerykańskich zakazano występów tej grupy. Informacje takie fantastycznie pobudzają wyobraźnię. Jak miło byłoby przy dźwiękach ostrego *speed metalu* obdzierać ze skóry skowyczącego do mikrofonu skrępowanego psa, kota czy inne łagodne zwierzę, wrywać żywcem jego wnętrzości i jeszcze ciepłe rzucać w szalejącą publiczność, olać ich ciepłym moczem. Lekarz nie był tak agresywny i wypisał receptę na coś tam, dodając z własnej woli zwolnienie na dzisiaj. Do domu jednak nie poszedł. Jeszcze miał rozstrzygnąć zakład. Z tą, która dała mu „kosza”.

\*

Kilka dni wcześniej zjadł pięć pastylek relanium, profilaktycznie przed szkołą, i nie usnął. Środki uspokajające niekoniernie usypiają, choć mogą wywołać taki efekt uboczny. Nie wiedział tego, nie wiedziała też jego ukochana złotowłosa, ale nie wierzyła, że taaaka ilość prochów nie usypia. Chciał jej udowodnić empirycznie swoją prawdomówność i odporność na leki uspokajające. Kumpel załatwił mu reladorm, środek podobny do relanium, tyle że nasenny, z synergicznym działaniem składników. Ale tego chłopak nie wiedział. Rela - nium... Rela - dorm... Wszystko jedno, nazwa podobna, a jeśli przetrzyma - dorm, to będzie znaczyć, że i - nium powinien przetrzymać. A do leków był przyzwyczajony. Musiał wygrać zakład.

Postąpił nieroztropnie, kiedy przyszedł do szkoły mając zwolnienie. Wiedział o tym, lecz swoisty dreszczyk emocji zwy-

ciężył. Trafił na pierwszą tego dnia przerwę; torbę zostawił w szatni i spojrzawszy od niechcienia na ogólnoszkolny plan zajęć udał się na drugie piętro sfinalizować zakład. Renatę znalazł przed salą 44. Pomimo oporu dziewczyny (wprawdzie niewielkiego) zjadł na jej oczach pięć pastylek reladormu. Nie wiedział, że jedna zawiera tyle diazepam, ile 5 tabletek relanium, a diazepam dodatkowo wzmocniono sporą ilością środka nasennego. Przy takiej ilości trzeba być mutantem biochemicznym, by nie zasnąć. Jak superszczury w Stanach. Teczkę pozostawił w szkole i wyszedł do miasta. Zamierzał wrócić za trzy godziny, zjeść obiad i pokazać swojej miłości, że jednak jest silniejszy niż chemia. I prawdopodobnie byłby to uczynił, gdyby od razu zwymiotował tabletki i zjadł porządny posiłek. Tylko, kto w takiej chwili myśli o nieczystej grze? A poza tym... jak to jest będąc na prochach?

\*

Idąc do miasta czuł się fantastycznie – oto w kieszeni zwolnienie na dzisiaj, inni wynudzają się na lekcjach, a on w słoneczny ranek może odetchnąć świeżym powietrzem, nacieszyć oczy świeżącym ptactwem. Odetchnął pełną piersią.

Po kilkuset metrach ogarnęły go wątpliwości, co do swego szczęścia. Za dwa dni, w piątek, musi iść do szkoły, znowu ta cholerna geografia, ten cholerny polski, znowu nauka, odrabianie prac domowych, strach przed nauczycielami, strach przed szkołą i... i... brak Jej. Nagle świat zaczął go przytłaczać swoją czarną rzeczywistością, złem i bólem. Poczul na karku przyniatający ciężar przeszłości. Wspomnienia stały się źródłem potwornego bólu i rozpacz, przesywającym lodowatą igłą serce. Zalegające w najgłębszych zakamarkach duszy uczucia wydobyły się na powierzchnię świadomości; zalała go fala bezbrzeżnego smutku... Nagle wszystko straciło jakikolwiek sens, dawne cele obróciły się w pył; ogarnął go lęk, najgorszy z lęków – lęk przed życiem. Chciał wyc i płakać. Wykrzyzczyć całą nienawiść do świata, od którego pragnął uciec. Napluć światu w twarz!

„Twoją?!”... Uśmiechnięta twarz o delikatnych rysach, z kaskadą falujących jasnych włosów. „Twoją?!” dźwięczało w uszach, odbijając się pod czaszką dziesiątki razy. *Twoją, Twoją, Twoją...* „Twoją?!”... Świat... Cóż świat może oczekiwać od niego, skoro sam nie spełnił pokładanych w nim oczekiwań. Świat. Pusty, zimny, odpychający. Wiedział, że dla niego wszystko się skończyło, nie ma już nadziei, nie ma przyszłości. Wiedział, że ma tylko jedno wyjście. Samotny w świecie. Izol pośród izoli.

Sięgnął ręką do kieszeni, gdzie odnalazł garść białych tabletek, dobrodziejstwo ludzkości. Po co się męczyć, przeżywać katusze odrzucenia: po co dręczyć duszę bezsensownym życiem? *Zerwać pęta ograniczające moje JA! Złamać główny nakaz Natury! Choć przez chwilę być sobą!...*

Garść tabletek gładko przeszła przez gardło.

– *Teraz możecie mi naskoczyć* – myślał. – *Róbcie co chcecie w swoim świecie. Zabraliście mi radość istnienia, a teraz mam was w garści – nie mam nic, co można by mi odebrać. Bo co mi zabierzecie – życie?! Jeszcze tylko kilka godzin... będę wreszcie wolny!* „Twoją?!”

\*

Nikt, kto nie próbował zrezygnować z życia, nie wie, jak trudno podjąć tę najtrudniejszą w życiu decyzję. Trzeba zwalczyć w sobie uczucie lęku, mieć nieprawdopodobnie wielką odwagę, by dokonać aktu autodestrukcji. Skok z wysokości daje kilka sekund strachu, czekania na ból uderzenia; pętla na szyi odraża potwornością śmierci; przecięte żyły farbują wszystko na brunatny kolor. Tylko tabletki dają szansę na łagodne odejście, pożegnanie się ze światem i bezbolesne wstrzymanie funkcji życiowych. Umiera się powoli, a śmierć następuje w nieświadomości.

\*

– *Co powie Ona? Wie, co tykałem. Po jakim czasie dowie się o mnie? Jak zareaguje? Chciałbym, by wiedziała...*  
„Twoją?!”

Po 20 minutach od pierwszej dawki poczul lekkie oszołomienie. Szedł głównymi ulicami, gdzieś skręcał w uliczki; zanim doszedł do głównego placu miejskiego czuł się lekko pijany. Nie sądził, że biała śmierć będzie działać tak szybko. Po półgodzinie pięć tabletek zerwało mu film.

Świadomość wróciła w parku. Siedział na ławce w cieniu drzew zajadając obwarzanka i czytając gazetę. Obwarzanek szybko się skończył. Wstał i kołyszącym się krokiem udał się do pobliskiej piekarni. Kupił następnego. I w tym momencie znowu zatracił postrzeganie. Nie wiedział kim jest, wiedział co ma robić. Powinien iść do domu, umrzeć w spokoju, ale w szkole została torba z książkami i zeszytami, dobra skórzana torba. Szkoda byłoby ją tracić. – *Trzeba ją zabrać* – przemknęło mu przez głowę.

Minęła godzina od połknięcia pierwszej porcji...

\*

Siedziała w stołówce. Koleżanka przyniosła mu zupę. Z ręki słabo poddającej się rozkazom śpiącego umysłu wypadła na podłogę łyżka. Schylił się po nią i... runął na podłogę, razem z krzesłem, rozlewając zupę. – *Chodź stąd, bo wyglądasz jak pijany* – powiedziała koleżanka i wyprowadziła ślaniającego się na nogach chłopaka na świeże powietrze.

Położył się na ławce przy boisku. Akurat jego klasa miała w-f. Wszyscy myśleli, że jest pijany, chociaż nie czuć było od niego woni alkoholu. Zleciało się pół szkoły, żeby zobaczyć pijanego ucznia, ewenement w skali szkoły.

Zwymiotował.

Dwóch kolegów odholowało go półprzytomnego do pobliskiej przychodni rejonowej. Zanim do niej weszli, obwarzanki i obiad znalazły się na chodniku. Nic to, biały spokój w większej części nasączył sobą tkanki ciała. A bezwładny człowiek trafił karetką na sygnale do szpitala.

\*

Mgła... Otacza wszystko. A może wszystko jest tylko rozmyte, zatracając kontury? Biała wanna, dławiąca, gumowa rurka wystająca z ust. Ohydny smak gumy! Rura zakończona

Dokończenie na str. 22

lejkiem. Biały fartuch wlewa przez lejek hektolitry płynu. Drugi biały fartuch podtrzymuje targane torsjami ciało. Dwóch białych katów nie dających odpocząć. Woda, wymioty, smak gumy, woda, wymioty, najdłuższe gardło świata. Totalne skurcze mięśni brzucha wywołujące paroksyzmy bólu widocznego na twarzy cierpiętnika.

\*

Białe sufit, światło. Białe, rozciągnięte światło, lekko zamglone i – spokój. Cisza.

Na białej kozetce rozciągnięta ciemna plama. Człowiek. Otwiera powoli oczy, patrzy. Lekko skręca głowę. Otpiętym wzrokiem spogląda w przestrzeń. Nie jest ciekawy świata, nie interesuje go nic, co znajduje się w pokoju. Przy nim biały stojak, na którym znajduje się odwrócona do góry dnem biała butelka z tworzywa sztucznego. Odchodzi od niej biała rurka zakończona przezroczystą torebką, do której z wolna kapie krople przezroczystego płynu. Od torebki odchodzi kolejna rurka połączona z igłą tkwiącą w prawym przedramieniu, unieruchomiona plastrem. Leżący człowiek przekręca głowę do pierwotnej pozycji. Nie rusza się. Nie rozgląda. Leży zapatrzony w sufit i białą plamę światła. Płyn z wolna kapie. Wolno, bardzo powoli. Poziom płynu nieuchwytnie dla oka obniża się. Dziewczyna w białym kitlu zmienia butelkę na nową. Leżącemu jest wszystko jedno, mogą przypiąć jeszcze jedną, mogą dać dwie naraz, mogą go odłączyć. Biel, tylko biel... I cisza....

Chłopak poruszył ręką i usłyszał.

– *Nie zginaj ręki, bo złamiesz igłę.*

Czuł ciężkie ciało, idealnie przylegające do kozetki. Czuł chłód, lewą ręką przykrył się kurtką moro. Leżał i patrzył bezmyślnie w sufit. Biała plama na białym tle. Czuł, jak z oddali, wolne bicie serca. Słabe, ale czuł...

Trzecia butelka. To już jest monotonne. Kap, kap, kap. Jest coś, co przywraca w miarę ludzkie myślenie – ciśnienie na pęcherz. Przy drugiej butelce leżący słyszy pytanie.

– *Chce ci się sikać?* Chce, ale nie mówi o tym.

\*

Słyszysz:

– *Miałeś chłopie szczęście, że cię szybko przywieźli. Trochę później, a nie byłoby kogo ratować. Po co ci to?*

Po co?...

\*

Karetka przewiozła niemal bezmyślne ciało do sąsiedniego szpitala. Tam wypytano niedoszłego o personalia, adres, telefon, o zażyty środek, jego ilość. Kiedy zadzwonili do domu, chłopak ożywił się i bełkotliwym głosem wyszeptał:

– *Nie proście mamy. Parę tygodni temu miała operację i nie może się denerwować.*

Minęło trochę czasu. Lekarka zapytała.

– *No i po co to brałeś?*

Porąbani ludzie, dobrze wiedzą po co się przedawkowuje. No, po co?!

\*

Chłopaka odebrali ojciec i siostra. Nie wstydził się swojego postępowania – nie myślał. Stał się bezmyślną udreżoną kukłą prowadzoną pod pachy. Wychodził ze szpitala powłócząc nogami. W czasie jazdy taksówką siłą powstrzymywał się, by nie zwymiotować.

W domu nie jadł i nie pił. Spał. Dwa dni. Przespał Święto Zmarłych. O mały włos jego własne święto!

Środa – dzień jego narodzin i dzień jego śmierci. Dzień powtórnego narodzenia.

\*

W piątek zatelefonował do swojego blond-bóstwa. Bodaj tego nie robił. Ukochana nie wykazała żadnego zainteresowania, poza tym, że powinien leżeć w łóżku. Rozmowę skończyła szybko – uczyła się... Wymówka stara jak świat, na którą nie ma argumentów. Jeszcze zanim odłożył słuchawkę, załała go gorzyc, ponownie zapragnął umrzeć. Gdyby mu zostało choć trochę prochów, nie zawahałby się ich użyć. Tym razem zasnąłby w spokoju. Zupełna obojętność wtedy, gdy potrzeba współczucia, życzliwego słowa czy choćby minimalnego zainteresowania rodzi rozżalenie. *Wesoła lalka!* – określił ją w dwóch słowach. I w tym momencie skończyły się jakiekolwiek sentymenty do kobiet. Jakże żłudne są marzenia; tworzymy obraz kochanych ludzi taki, jaki chcielibyśmy ujrzeć. Nie tworzymy rzeczywistości, upiększamy ją. Jesteś zapatrzony, człowieku, w stworzony przez siebie doskonały ideał. Cena własnego zaślepienia jest wysoka – w pewnym momencie wyidealizowany obraz ukochanej istoty zaczyna drgać, rozmywać się i nagle pęka jak bańka mydlana, pozostawiając po sobie smutek, żal i rozpacz. Cena żłudzeń.

\*

Torba... Stara, skórzana torba, jak noszone dawniej przez domokrażnych rzemieślników... Można snuć przeróżne przypuszczenia, jak skończyłaby się ta cała historia, gdyby nie zaistniała torba, po którą, absolutnie nielogicznie, trzeba było wrócić. Torba, która ostatecznie powędrowała do pawlacza czy piwnicy i leży tam, nikomu niepotrzebna, do dzisiaj.

A On, bohater tej opowieści?

Święta Zmarłych nie obchodzi nigdy. Nie chce by wspomnienia przygniotły go nieskończonym ciężarem, choć czasami pozwala sobie na odrobinę melancholii. Kobiety olał całkowicie; jest samowystarczalny.

Co jeszcze? Nauczył się tolerować świat. Nie boi się śmierci, drży przed samouniecznieniem. Kilka dni po rebirthingu dała znać o sobie ciężka choroba. Teraz w naturalny sposób może nagle opuścić świat. Gdy się pojawiła, stracił ostatnie cele w życiu, jakie mu pozostały. I nie przejmuje się tym, żyje dla siebie.

Kiedyś spytałem go: *po co jest życie?* Odpowiedział mi: *niech pan nie pyta, niech pan je przeżywa.*

Arkadiusz Znojek

Stowarzyszenie Naukowe EIPOS przy Politechnice Świętokrzyskiej i Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach ogłasza nabór na dwuletnie studia podyplomowe

**EUROPEJSKIE STUDIUM INTEGRACYJNE NAUKI O ŚRODOWISKU** w ramach międzynarodowego programu TEMPUS-PHARE

Celem działalności Instytutu jest rozwijanie, w zależności od zapotrzebowania zawodowego, inicjatyw sprzyjających aktualizacji wiedzy i specjalizacji w dziedzinie zintegrowanych nauk biologicznych i technicznych poprzez studia podyplomowe, tworzenie i upowszechnianie nowych form krajowej i międzynarodowej współpracy naukowej oraz rozpowszechnianie publikacji dydaktycznych i naukowych.

Europejskie Studium Integracyjne Nauki o Środowisku adresowane jest do pracowników naukowych, pracowników administracji państwowej i samorządowej, jednostek gospodarki społecznej i prywatnej oraz nauczycieli szkół średnich i placówek oświatowych realizujących program edukacji ekologicznej.

Warunkiem uczestnictwa w kursie jest ukończenie studiów wyższych oraz znajomość języka niemieckiego na poziomie przynajmniej podstawowym.

#### Warunki przyjęcia

Kandydaci zobowiązani są złożyć do dnia 30 listopada 1996 r. następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie na studia,
- życiorys,
- ankietę personalną z fotografią,
- kopię dyplomu ukończenia studiów,
- kopię świadectwa ukończenia kursu języka niemieckiego.

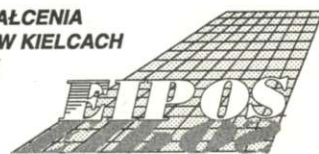
Opłata wpisowa wynosi 500 zł.

#### Dane kontaktowe

##### **EIPOS**

Politechnika Świętokrzyska  
Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 7  
25 - 314 Kielce  
tel. (0 - 41) 24 - 358  
fax. (0 - 41) 42 - 997  
mgr inż. Dorota Hebda  
poniedziałek, środa, piątek, godz. 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>

**EUROPEJSKI INSTYTUT KSZTAŁCENIA  
PODYPLOMOWEGO EIPOS W KIELCACH  
STOWARZYSZENIE NAUKOWE**



## **EUROPEJSKIE STUDIUM INTEGRACYJNE NAUKI O ŚRODOWISKU STUDIUM PODYPLOMOWE**

W RAMACH MIĘDZYNARODOWEGO  
PROGRAMU TEMPUS - PHARE



**STYCZEŃ 1997 – LIPIEC 1998**

**Redaguje zespół:** Krzysztof Grysa, Krystyna Solakiewicz, Danuta Sikora, Elżbieta Wikło

**Łamanie komputerowe:** Marcin Pawlik

**Projekt okładki i skanowanie zdjęć:** Tadeusz Uberman

**Karykatury:** Daniel Niedźwiedzki

**Adres redakcji:** POLITECHNIKA ŚWIĘTOKRZYSKA (bud. A pok. 107, tel 24 – 549)  
25 – 314, Kielce, Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 7

**Druk:** Samodzielna Sekcja Poligrafii PŚk., 25 – 314 Kielce, ul. Studencka tel. 24 – 670

*Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skrótów w dostarczonych materiałach*



**MEDAL NR 1**  
**dla profesora HENRYKA FRĄCKIEWICZA**

